

ŚMIERTELNY WYPADEK

42-letnia kobieta zginęła w wypadku samochodowym, do którego doszło w Gogołowicach. Mercedes uderzył w fiata seicento, którego prowadziła.
» str. 7



Fot. Mariola Smoczyńska

BLOKADA CHCĄ WYMÓC NAPRAWĘ DROGI

Mieszkańcy Zimnej Wody chwytają się różnych sposobów, by droga z ich miejscowości została wyremontowana. A odkąd tą trasą jeżdżą ciężarówki wypełnione kruszywem, jezdnia mocno ucierpiała.
» STR. 9



Fot. Marta Czachórska

SĄ PIENIĄDZE, BĘDZIE CIEPLEJ

Spółdzielnia Mieszkaniowa Polne otrzymała 5 mln zł dotacji na docieplenie budynków! Oprócz niej jeszcze jedna spółdzielnia i wspólnota mieszkaniowa z Lubina dostaną na taki sam cel unijne pieniądze.
» STR. 5

SAMORZĄDY JEDNYM GŁOSEM



Fot. Szymon Supro / POKULI

» W Warszawie swoją działalność zainaugurował Ruch Samorządowy Bezpartyjni z prezydentem Lubina Robertem Raczyńskim na czele. Wójtowie, burmistrzowie i prezydenci tym samym zapowiedzieli swój start w przyszłorocznych wyborach samorządowych.

– Od wielu lat obserwowaliśmy jak partie zawłaszczają życie publiczne i próbują zawłaszczać samorządy, ale dziś ryzyko upartyjnienia w fatalnym systemie wyborczym osiągnęło czerwony alert. Polska znowu może przespać swoje pięć minut. Nie możemy do tego dopuścić i musimy pokazać alternatywę – tłumaczy Bezpartyjni.

Inicjatywa zgromadziła wielu samorządowców z całej Polski, m.in. prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego, prezydenta Szczecina Piotra Krzystka i prezydenta Zielonej Góry Janusza Kubickiego.

str. 3

SZPITALY – W SIECI CZY POZA?

Jak na tutejsze szpitale wpłynie nowelizacja ustawy wprowadzająca tzw. sieć szpitali? Lecznice uważnie śledzą prace nad ustawą, każdy z nich znajduje się bowiem w innej sytuacji.
» STR. 8

STADION OFICJALNIE OTWARTY!

– Piękny stadion, piękny obiekt z dobrą tradycją, a teraz przy dobrym rozplanowaniu służący również młodzieży i zawodnikom tego klubu – mówił podczas otwarcia nowego stadionu w Ścinawie starosta Adam Myrda. Od ostatniego weekendu z obiektu korzystają już sportowcy.
» STR.10 i 11



Fot. Paweł Andrzejewicz

Co się stało z dinozaurem?

» – Jeden z dinozaurów chyba się rozchorował – zartował jeden z naszych Czytelników. Rzeczywiście w parku Wrocławskim figura historycznego gada leżała na trawie. To wstęp do przygotowań terenu pod wybieg dla niedźwiedzia, który ma się pojawić tutaj jeszcze w tym roku.



Dinozaur został przeniesiony na drugą stronę wybiegu

Przenieśliśmy jednego z dinozaurów w inne miejsce – informuje Agata Bończak, kierownik Centrum Edukacji Przyrodniczej, parku Wrocławskiego. – Przenieśliśmy także osły, dla których później wybudujemy wybieg w nowym miejscu – dodaje.

Tam, gdzie do tej pory mieszkaly osły, stworzony zostanie bowiem wybieg dla niedźwiedzia. Będzie on nieco większy niż ten dla osłów, więc trzeba było również przenieść jedną z figur dinozaurów. Prehistoryczny gad najpierw został oddzielony od podłoża, a później leżąc

na boku musiał poczekać aż wyschnie beton w miejscu, gdzie będzie stał od tej pory. Przeniesiono go nie zbyt daleko, bo na drugą stronę dotychczasowego wybiegu dla osłów.

Wkrótce spacerujący po parku Wrocławskim zauważą prace nad wybiegiem dla nie-

dźwiedzia. Zwierzę zamieszka tutaj, gdy wszystko będzie już gotowe.

O tym, że w lubińskim parku w Lubinie pojawi się niedźwiedź mówią także billboardy, które umieszczono w kilku miejscach i zachęcają do odwiedzenia tutejszego parku. MARTA CZACHÓRSKA

Ogradzają park Leśny

■ Wokół parku Leśnego, który wkrótce przekształcony zostanie w militarny, właśnie powstaje ogrodzenie. Jednak, jak zapewnia Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina, dopóki nie ruszą prace budowlane, mimo ogrodzenia, na teren parku wciąż będzie można wejść.

To jeden z pierwszych etapów przebudowy parku, zwanego przez lubińskich Strzelnicą. Ogrodzenie będzie podobne do tego, jakie otacza park Wrocławski – kute, żelazne.

– Park będzie ogrodzony i strzeżony, tak jak park Wrocławski. Ogrodzenie będzie miało ponad kilometr. Do parku będą prowadzić cztery bramy, wejścia. Budowa ogrodzenia to koszt około miliona złotych – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina. – Na razie będzie można swobodnie wejść do parku, dopiero gdy rozpoczną się prace budowlane, teren przez pewien czas nie będzie dostępny dla mieszkańców – dodaje.

Na rezultaty tej inwestycji trzeba będzie jeszcze tro-

chę poczekać. Zmodernizowany park ma zostać otwarty w 2018 roku.

– Data jest nieprzypadkowa, bo to stulecie odzyskania niepodległości przez Polskę, stulecie zakończenia pierwszej wojny światowej, po której Polska odzyskała państwowość, niepodległość – dodaje Mamiński.

Wiadomo już również, że po otwarciu, w 2018 roku do parku przeniesiony zostanie listopadowy piknik wojskowy, który do tej pory odbywał się na błoniach. Mówił o tym prezydent Robert Raczyński podczas ubiegłorocznej imprezy z okazji 11 listopada, nawiązując do trwającej już wtedy przebudowy.

– Nie chcemy zdradzać szczegółów, ale trochę już widać. Ci, którzy przechadzają się po tym parku, mogą trochę narzekać, że jest go mniej. Las będzie znikać, a pojawi się nowoczesny park, chyba jedyny w Europie Środkowej z zachowanymi autentycznymi terenami ćwiczebnymi sprzed I wojny światowej – powiedział wówczas.

MARTA CZACHÓRSKA



Ogrodzenie ma być gotowe do końca maja

Zamiast do kościoła, pójdą do hali

■ Kościół wychodzi do młodych. I to dosłownie. Najbliższe rekolekcje wielkopostne odbędą się nie w kościołach, a w... hali sportowej RCS. Nietypowa będzie też forma ich prowadzenia. Do Lubina przyjedzie specjalna ekipa ewangelizacyjna z Koszalina, która przez trzy dni będzie spotykać się z młodymi. – Zachęcamy młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych z Lubina i okolic. Przyjdźcie, a nie pożałujecie – zachęca ksiądz Robert Gajewski z parafii pw. św. Jana Bosko w Lubinie.

Dlaczego w hali, a nie tradycyjnie, w kościele? Pierwszy powód, prozaiczny – hala jest duża, więc pomieści sporo osób. A organizatorzy spodziewają się co najmniej tysiąc, jak nie dwa tysiące młodych ludzi. Ale jest też drugi powód, ten ważniejszy.

– Niektórym młodym ludziom po prostu łatwiej

będzie przyjść do hali, niż do kościoła. Niektórzy wstydzą się przyjść do kościoła, może czegoś się też boją, może nie są przyzwyczajeni. Do hali przychodzą na mecze i inne imprezy, więc może będzie im łatwiej przyjść tam też na rekolekcje. Jeżeli młodym jest trudno przyjść do Pana Boga i do kościoła, to my chcemy

z Bogiem wyjść do nich – tłumaczy ks. Gajewski.

Rekolekcje będą od 28 do 30 marca, w godzinach od 8.30 do 13. Żeby zachęcić młodzież do udziału w spotkaniu, lubińscy księża i zakonnice nagrali nawet specjalny, zabawny film promocyjny. Można go obejrzeć w Internecie.

Ksiądz Gajewski zaznacza też, że organizując nietypowe rekolekcje, księża chcą wyjść naprzeciw oczekiwaniom młodych ludzi.

– Przesłanie, które chcemy im zaoferować jest takie, że Bóg jest żywy, że nas kocha, że jego można doświadczyć, że jest bliski,

że Ewangelia to jest prawda. Chcemy dać takie prawdziwe, osobiste doświadczenie Boga, które do mnie przychodzi, chce mnie dotknąć i chce przemienić moje życie. W skrócie można powiedzieć: Jezus żyje i chce przyjść do twojego życia – dodaje duchowny.

Zapisy na rekolekcje przyjmują katecheci w poszczególnych szkołach. Są one prowadzone tylko ze względów organizacyjnych, bo – jak zapewniają organizatorzy – miejsca w hali wystarczy dla każdego. Będzie można się też dopisać w trakcie.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama

MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

posiada do wynajęcia:

- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 86,98 m²;
- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 138,14 m².
- pomieszczenie magazynowe z pokojem socjalnym i toaletą 206,70 m²

Pomieszczenia zlokalizowane są w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1.

Wszystkie pomieszczenia posiadają instalacje elektryczne.

Dodatkowe informacje dostępne są na stronie internetowej

www.mpwik.lubin.pl

lub pod numerem telefonu: 76 746 80 23/26

od poniedziałku do piątku w godz. od 7:00 do 15:00

Uruchomią połączenie z Lubinem

■ Nie w maju – jak pierwotnie mówiono – ale przed tegorocznymi wakacjami Koleje Dolnośląskie uruchomią połączenie z Lubinem. Między naszym miastem nie będzie jednak kursować pociąg, a komunikacja zastępcza – autobusowa.

– Linia kolejowa 289 (Legnica – Rudna Gwizdanów wiodąca przez Lubin – przyp. red.) jest w tej chwili tylko linią towarową – mówi Piotr Rachwański, prezes Kolei Dolnośląskich. – Czeka na modernizację. Była ona przenoszona kilkukrotnie, jednakże w tej chwili przetarg został już ogłoszony, więc szacujemy, że około 2019 roku będzie możli-

wość zapewnienia normalnej komunikacji kolejowej z użyciem naszych nowo kupionych pociągów, które w projekcie wpisane były również do obsługi tej linii. Póki co, by ludzie nie musieli czekać na nasz standard podróży i by przyzwyczaić ich też do kolei, razem z Urzędem Marszałkowskim we Wrocławiu mamy zamiar uruchomić połączenie autobusowe, tzw. komunikacji kolejowej autobusowej, zastępczej, w relacji Lubin – Legnica – przyznaje prezes Kolei Dolnośląskich w programie „Gość dnia” w TV Regionalna.pl.

Z początku mówiono, że autobusy zaczną kursować już w marcu tego roku. Jednak nie udało się dotrzymać tego terminu.



Mieszkańcy Lubina jeszcze trochę poczekają zanim do miasta zaczną kursować takie pociągi, na razie koleje uruchomią połączenie autobusowe

– Jest kilka kwestii proceduralnych, które musimy dopracować – przyznaje prezes Rachwański. – Może w kwietniu, maju, na pewno przed wakacjami postaramy się uruchomić tę komunikację zastępczą – mówi, podkreśla-

jąc, że nie jest to pierwszy taki projekt Kolei Dolnośląskich. – Podobne połączenia planujemy uruchomić do Karpacza i tam, gdzie są tory kolejowe, ale z różnych przyczyn nie możemy po nich jeździć, bo czekają na remont. Chcemy

uruchomić takie połączenia wyprzedzająco – dodaje.

Koleje Dolnośląskie chcą konkurować z przewoźnikami autobusowymi, którzy już jeżdżą po tych trasach, a raczej zamierzają się z nimi porozumieć.

– Negocjujemy z nimi warunki obsługi – przyznaje prezes Rachwański. – Chcemy oczywiście naszego standardu. A nasz standard to możliwość przewozu rowerów, wózków inwalidzkich, dziecięcych bez potrzeby wyjmowania dziecka, chowania wózka do bagażnika. To szerokie drzwi, niska podłoga, wyświetlacze i klimatyzacja. To wszystko, co mamy w pociągach, chcemy zapewnić pasażerom w autobusach. Stąd jest pewien kłopot, ponieważ przedsiębiorcy, którzy chcą

wykonywać tę usługę, muszą dostosować tabor do naszych potrzeb – dodaje.

A kiedy na trasie Legnica – Lubin – Rudna Gwizdanów pojawią się pociągi? Jeśli wszystkie pójdy zgodnie z przetargowymi założeniami, zaniechana linia odzyska dawny charakter jeszcze w tej dekadzie. Na razie trwa postępowanie przetargowe ogłoszone przez PKP Polskie Linie Kolejowe. Oferty można było składać do 21 marca. Na wybór wykonawcy PKP PLK ma trzy miesiące.

Inwestycja przeprowadzona będzie w formule „projektuj i buduj”. Na opracowanie dokumentacji projektowej i realizację wszystkich jej założeń PKP PLK przewidziały 242 335 020 zł.

MARTA CZACHÓRSKA

Jednym głosem przeciwko planom PiS-u

Atmosfera w polskich samorządach podgrzewana od jakiegoś czasu przez polityków Prawa i Sprawiedliwości zaczyna być nieznośna. Wyraz swojemu niezadowoleniu ponad 1600 samorządowców z całego kraju dało na zorganizowanym w ubiegłym tygodniu w Warszawie spotkaniu. Na ofertę Ruchu Samorządowego Bezpartyjni pozytywnie odpowiedzieli już przedstawiciele połowy polskich województw.

Bezpartyjni Samorządowcy przyjechali do Warszawy z konkretną ofertą dla wszystkich tych wójtów, burmistrzów i prezydentów, którzy proponowane przez Prawo i Sprawiedliwość zmiany w ordynacji wyborczej odbierają jako zamach na wolność i niezależność polskiej samorządności. – Proponujemy jedną wspólną listę, byśmy się zjednoczyli – wyjaśnia Patryk Hańczakiewicz, koordynator

Ruchu Samorządowego Bezpartyjni. – Chcemy stworzyć co najmniej wspólne listy do sejmików, aktówie, czy nie na wszystkich szczeblach samorządu. To jest nasza oferta dla samorządowców. Nie chcemy być ani Platformą ani PiS-em czy PSL-em, chcemy być poważną alternatywą dla wszystkich mieszkańców w Polsce.

Już dziś Bezpartyjni to nie tylko dolnośląski Lubin, Bolesławiec czy Ścinawa. To także Szczecin, Augustów, Zielona Góra i wiele innych miast w całym kraju. Chęć przyłączenia się do Ruchu deklarują samorządowcy z ośmiu województw. W ich imieniu na forum głos zabrał prezydent Zielonej Góry Janusz Kubicki. – Do Bezpartyjnych zapraszamy wszystkich samorządowców, bo naszą partią są nasi mieszkańcy – argumentuje.



Od lewej: prezydent Lubina Robert Raczynski i prezydent Zielonej Góry Janusz Kubicki

O zjednoczeniu nie tylko mówiono, zjednoczenie było widoczne. W warszawskim forum samorządowym wzięło udział 1600 samorządowców z całej Polski. Nigdy dotychczas środowisko nie było tak zintegrowane i zgodne, nigdy nie przemawiało jednym głosem w takiej skali, w żadnym dotychczasowym spotkaniu nie było takiej frekwencji.

– Tutaj wykuwa się właśnie nowa siła polityczna – dodaje prezydent Lubina Robert Raczynski. – Zaczęli się organizować ci ludzie, którzy dotychczas nie działali w partiach politycznych i chcą wyjść z samorządu, bo widzą, że samorząd sam, nie jest w sta-

nie udźwignąć problemów, jakie stawia się mu na drodze.

– Pierwszy raz w ciągu ostatnich 27 lat samorządność w Polsce jest zagrożona: jej niezależność i autonomia – zwraca uwagę prezydent Gdańska Paweł Adamowicz. – Wypowiedzi, że jesteśmy patologią, świadczą o mentalności i stanie umysłu przywódcy partii rządzącej Jarosława Kaczyńskiego.

Prawo i Sprawiedliwość i nazwisko jej prezesa odmieniane były wielokrotnie przez wszystkie przypadki. Pomysł partii rządzącej, dotyczące wprowadzenia kadencyjności wywołały bunt. Podczas obrad ogłoszono powołanie Samorządowego Komitetu Protestacyjnego, zaproponowano też opuszczenie na znak protestu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Forum odbyło się pod auspicjami wszystkich największych korporacji samorządowych w kraju, a ich członkowie nie przebiegali w słowach, przybierając często retorykę wojenną.

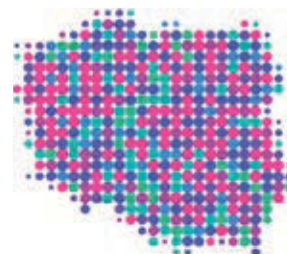
– Jesteśmy w stanie wojny, przestańmy się ludzić, że ktokolwiek będzie się z nami liczył – grzmi

Wadim Tyszkiewicz, prezydent Nowej Soli.

Przed tym, co się dzieje, ostrzega też Jerzy Stepien, prawnik, polityk i były sędzia Trybunału Konstytucyjnego, który mówi, że obecna władza prowadzi proces ponownej centralizacji, stanowiący zagrożenie dla samorządów. Dzięki dwóm reformom udało się przywrócić Polsce samorząd, ale od czasu ich przeprowadzenia decentralizacja zatrzymała się. Teraz to się wręcz odwraca i samorządom odbiera się ich atrybuty.

Na spotkanie zaproszono polityków partii rządzącej, próżno jednak było ich szukać na sali obrad. Pojawili się natomiast przedstawiciele opozycji: Tomasz Siemoniak i Władysław Kosiniak-Kamysz. W kulisach pojawiały się głosy, że część samorządowców należących do PiS, którym też nie podobają się zmiany proponowane przez rząd, nie przyjechała w obawie przed konsekwencjami udziału w antyrządowej manifestacji, bo tym – de facto – było w istocie spotkanie wściekłych na władzę centralne samorządowców. BARTŁOMIJ RODAK

Centrum Innowacji Audiowizualnych





**CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ**

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Zmiany w systemie rezerwacji kolejki do rejestracji

» Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie informuje, że od 13 marca 2017 roku nastąpiła zmiana w systemie rezerwacji kolejki do rejestracji.

W związku z tym, zachęcamy wszystkie osoby, które chcą skrócić swój czas oczekiwania na rejestrację w urzędzie pracy do minimum, do rezerwowania kolejki do rejestracji przez Internet. Nie potrzebujemy do tego profilu zaufanego ePUAP ani podpisu elektronicznego. Wypełniając formularz przez Internet – system sam wyznaczy nam godzinę i termin wizyty w urzędzie pracy, który będziemy mogli sami weryfikować. Informacje z formularza posłużą jedynie do identyfikacji osoby zainteresowanej rejestracją w urzędzie przez pracownika urzędu pracy.

Aby skorzystać z rezerwacji terminu do rejestracji za pośrednictwem Internetu należy:

- wejść na portal www.lubin.praca.gov.pl i wybrać elektro-

niczną rejestrację lub portal www.praca.gov.pl;

- wypełnić wstępną ankietę, po czy system umożliwi wybór – „Zgłoszenie do rejestracji w powiatowym urzędzie pracy”. Przy wypełnianiu formularza wymagane jest posiadanie adresu e-mail. Należy zwrócić szczególną uwagę na prawidłowość podania adresu poczty elektronicznej oraz podania kodu z obrazka zabezpieczającego;
- wybrać link „Zgłoszenie do rejestracji osoby bezrobotnej” lub „Zgłoszenie do rejestracji osoby poszukującej pracy”;
- w dalszej części formularza, w polu „Adresat wniosku” pojawi się adres siedziby Urzędu Pracy w Lubinie, do któ-

rego będziemy się zgłaszać w późniejszych terminach;

- wypełnić formularz z podstawowymi danymi osobowymi, dane kontaktowe oraz dane na podstawie, których urząd będzie mógł podjąć dla nas działania w ramach swoich usług czy też ustalić świadczenia. W tym celu osoby mogą załączyć skany dokumentów – co przyspieszy rejestrację.

Po wypełnieniu formularza i wyborze terminu rejestracji otrzymają Państwo na swój adres poczty elektronicznej (podany w formularzu) list zawierający szczegółową informację dotyczącą potwierdzonego terminu. Informację należy zachować lub

wydrukować, gdyż będzie ona stanowiła dowód potwierdzający rezerwację kolejki do rejestracji. Przy wypełnianiu formularza system zakłada konto, które będzie w przyszłości służyło do dalszych kontaktów z urzędem i ewentualnych kolejnych rejestracji.

Kolejny krok, to dokonanie rejestracji i w tym celu należy:

- stawić się do urzędu osobiście do rejestracji w zarezerwowanym uprzednio dniu i godzinie,
- przedłożyć pracownikowi rejestracji komplet niezbędnych dokumentów.

Rejestracja zostanie dokonana po osobistym zgłoszeniu się na wizytę, a informacje z formularza

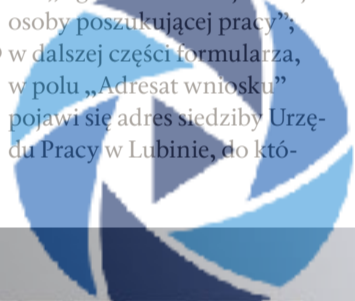
elektronicznego służą jedynie do identyfikacji osoby zainteresowanej rejestracją w urzędzie.

Zgłoszenie internetowe nie jest rejestracją!

W przypadku niestawienia się na wyznaczoną w urzędzie pracy wizytę, wszystkie przekazane dane zostaną usunięte.

A co z tymi, którzy nie mają w domu dostępu do Internetu?

Osoby te mogą skorzystać z internetowej rezerwacji kolejki do rejestracji w urzędzie. Udostępniamy interesantom komputery stacjonarne, które są umieszczone w Sali Informacji Zawodowej (pok. 22) w godzinach otwarcia Sali, gdzie uzyskają pomoc pracownika urzędu w wypełnieniu formularza elektronicznego.



Centrum Innowacji Audiowizualnych

CENTRUM KULTURY
MUZA

SPEKTAKL
PSIUNIO

26 MARCA
GODZ. 17:00, 20:00

BILETY:
60 ZŁ (RZĘDY XV-XVIII), 70 ZŁ

REZERWACJA BILETÓW:
TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



Są pieniądze, będzie cieplej

» Prawie 20 budynków mieszkalnych, należących do dwóch lubińskich spółdzielni i wspólnoty mieszkaniowej, uda się docieplić dzięki unijnym dotacjom. To efekt wojewódzkiej polityki antysmogowej i działań naszych spółdzielców.

Choć w pierwszej liście dotowanych przez Unię projektów znalazło się tylko pięć wniosków, w tym jeden SM Polne, to okazało się, że pieniędzy wystarczy dla wszystkich. Stowarzyszeniu Odbiorców Ciepła „Razem Ciepłej”, które apelowało, żeby walczyć ze smogiem, inwestować w termoizolację, udało się przekonać marszałka, żeby środki niewykorzystane w innych konkursach przeznaczyć właśnie na docieplenia budynków. W ten sposób wszystkie 22 projekty z listy otrzymają potrzebne pieniądze.

– Złożyliśmy dwa wnioski o dofinansowanie i szczęśliwie oba zostały rozpatrzone pozytywnie, razem urząd marszałkowski przydzielił nam ponad 5 mln zł. Dzięki dotacji ociepimy 12 budynków – mówi Ryszard Półto-

rak, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Polne. – Mieszkańcy na pewno to odczują, bo własny budżet spółdzielni na ten cel to ok. 2 mln, zatem pięciomilionowy zastrzyk gotówki to rzeczywiście duża pomoc. Przede wszystkim, bo taki jest cel tej inwestycji, co najmniej o jedną trzecią zmniejszyć zapotrzebowanie na ciepło – wyjaśnia prezes.

Z pomysłu obrotu spraw cieszyć się mogą także mieszkańcy Lokatorsko-Własnościowej SM im. dr. J. Wyżykowskiego w Lubinie. Także ich projekt otrzyma dofinansowanie.

– Przyznana dotacja to ponad milion złotych. Termomodernizacja obejmie 6 wielorodzinnych budynków przy ul. Krupińskiego, po trzy w tym i w przyszłym roku. Do październi-

Dzięki dotacji Spółdzielnia Mieszkaniowa Polne ociepli 12 budynków

ka 2018 prace muszą się zakończyć – mówi prezes spółdzielni Tomasz Sobiecki.

Na liście dotowanych wnioskodawców jest też Wspólnota Mieszkaniowa ul. Budziszynska 35-37 w Lubinie.

– Bardzo cieszymy się z tej dotacji, dzięki której ociepimy 11-kondygnacyjny wieżowiec, gdzie w 66 lokalach mieszka ok. 300 mieszkańców – mówi zarządca Robert Kołodziej. Spółdzielnia przeprowadzi też termoizolację budynków w Chocianowie.



Do sukcesów lubińskich spółdzielni i wspólnot przyczyniło się Stowarzyszenie Odbiorców Ciepła „Razem Ciepłej”, które zrzesza spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe z całego województwa.

Dzięki wspólnym zabiegom najpierw udało się porozumieć z zarządem województwa i wynegocjować, że podmioty te same mogą startować w konkursach bez pośrednictwa gmin czy miast. Teraz przekonano marszałka, że warto inwestować w docieplenia, zwłaszcza w kontekście walki ze smogiem.

Spółdzielców czeka teraz okres intensywnej pracy. Szykują dokumentację i lada moment ogłoszą przetargi. Czas nagli, wszystkie inwestycje mają być gotowe do października przyszłego roku.

Dzięki termoizolacji budynków mieszkalnych o jedną trzecią zmniejszy się ich zapotrzebowanie na ciepło, w konsekwencji, emisja gazów cieplarnianych.

KATARZYNA WOZNIAKOWSKA

KGHM: mimo dużej straty jest optymizm

■ To był trudny rok, pełen wyzwań i ścisłego kontrolowania kosztów, ale sytuacja rynkowa pozwala na ostrożny optymizm – tak władze KGHM opisują miniony rok w miedzianym holdingu. Spółka podała do publicznej wiadomości wyniki finansowe.

Grupa KGHM także w tym roku ogłosiła poważną stratę, ale znacznie mniejszą niż rok temu. W ujęciu skonsolidowanym wyniosła ona 5 mld zł wobec 6,24 mld zł za rok 2015. Strata samej spółki KGHM sięgnęła 5,37 mld zł wobec 4,46 mld zł straty przed rokiem. Na te rezultaty wpływ miały odpisy wynikające z utraty wartości zagranicznych aktywów górniczych grupy. Przez większość 2016 r. Polskiej Miedzi nie pomagała też koniunktura rynkowa.

– To był kolejny rok pełen wyzwań na międzynarodowym rynku surowcowym, którym grupa KGHM sprostała. Pomimo spadku średniorocznej rynkowej ceny miedzi w USD o ponad 11 procent nasze przychody były niższe tylko o 4 procent, w efekcie wyższej sprzedaży pozostałych metali, a dzięki ścisłej dyscyplinie kosztowej skorygowany wskaźnik EBITDA został niemal stabilny. Wyraźna poprawa rynkowego sentymentu dla sektora surowcowego, która zarysowała się pod koniec zeszłego roku, pozwala nam z większym, choć ostrożnym, optymizmem planować dalszy roz-

wój grupy zarówno w kraju, jak i w ramach istniejących aktywów zagranicznych – komentuje Radosław Domagalski-Łabędzki, prezes Polskiej Miedzi

Sytuację ratował korzystny dla KGHM kurs dolara, jak i poprawa cen miedzi pod koniec ubiegłego roku. Wzrost notowań tego surowca sprawił też, że w ostatnim kwartale mocno wzrosła kwota podatku „miedzianego” (396 mln wobec 304 mln w tym okresie 2015 r.). Przez cały rok 2016 firma odprowadziła do państwowej kasy 1,39 mld zł, o około 200 mln mniej, niż zakładał plan Ministerstwa Finansów.

Podatek miedzianowy, wypłata dywidendy i wydatki na finansowanie zagranicznych projektów rozwojowych (np. KGHM Ajax) to główne powody, dla których wzrósł dług netto grupy. Na koniec roku wyniósł on 7,26 mld zł i był o 10,8 proc. wyższy niż rok wcześniej. W tej kwocie największy udział mają kredyty bankowe – do spłaty pozostaje 6,39 mld zł.

Tym, co przysparza miedzianym menedżerom największą troskę, jest kondycja zagranicznych projektów inwestycyjnych. Niestety, także i w tym roku konieczne było zwerifikowanie ich wartości księgowej. Odpisy aktualizacyjne dotyczące kopalni Robinson, Sudbury i projektu Ajax sięgnęły 5,32 mld zł. Gdyby nie one, grupa zanotowałaby zysk netto w wysokości 1,225 mld.

JD

Parowóz z zabytkowym składem

Do Lubina przyjedzie pociąg i to nie będzie zwykły, bo będzie to zabytkowy skład ciągnięty przez autentyczny parowóz. Będzie można się nim przejechać do Legnicy i z powrotem. Muzealny Pociąg Specjalny Wyżykowski oraz Cuprum przyszykowały dla mieszkańców z okazji 60. rocznicy odkrycia złóż miedzi przez Jana Wyżykowskiego Muzeum Przemysłu i Kolejnictwa na Śląsku.

– Pociąg Wyżykowski ma za zadanie przybliżyć podróżnym to ważne i w jakimś sensie epokowe wydarzenie w gospodarce historii regionu oraz podkreślić zwią-

ki przemysłu i kolejnictwa – informują organizatorzy wydarzenia.

Muzealny Pociąg Specjalny Wyżykowski przyjedzie do Lubina 26 marca z Jaworzyny Śląskiej. Skład poprowadzi zabytkowa, polska lokomotywa parowa TKt48-18, a do dyspozycji podróżnych oddane zostaną wagony osobowe drugiej i trzeciej klasy z lat 30. XX wieku.

Najważniejszym punktem wizyty pociągu będzie zwiedzanie szybu Bolesław, pierwszego szybu w którym podjęto wydobycie miedzi. Po drodze podróżni zobaczą również wodowanie parowozu, które zaplanowano w Legnicy.

Pociąg ma wyjechać z Jaworzyny Śląskiej o godzinie 10.20, a do Lubina dotrze o 12.40. W drogę powrotną wyruszy o godzinie 15.30. Godziny mogą się jeszcze nieco zmienić.

Taka podróż parowozem połączona ze zwiedzaniem szybu jest płatna (100 i 75 zł). Rezerwacje przyjmowane są wyłącznie na adres e-mail: rezerwacje@muzeumtechniki.pl. Wszystkie szczegóły można znaleźć w internecie na stronie <http://muzeumtechniki.pl>. Będzie również okazja przejechać się specjalnym składem Cuprum, na krótszej trasie z Lubina do Legnicy i z powrotem. Za-

bytkowa polska lokomotywa parowa TKt48-18 z 1951 r., poprowadzi wagony osobowe Ci28 i Bi29 z lat 1928–1930. Będzie to pierwsza od kilku dekad wizyta lokomotywy parowej w Lubinie.

Pociąg wyruszy z Lubina do Legnicy o godzinie 13. Z powrotem na stację Lubin wjedzie o godzinie 14.10.

Ten przejazd również będzie płatny. W obie strony trzeba będzie zapłacić 30 lub 40 zł. Sprzedaż biletów prowadzona będzie w pociągu przez Drużynę Konduktorską w dniu przejazdu.

MRT



Parowóz TKt48-18 z pociągiem Hilbert do Dzierżoniowa

Fot. Mikolajczyk/Photography

Prezydent Miasta Lubina i Starosta Powiatu Lubińskiego serdecznie zapraszają na

IV BIEG PAPIESKI

Start i meta: **22.04.2017**

Hala RCS w Lubinie godz. 21:37

Dystans: 6300 m

facebook.com/RCSLubin

organizatorzy:

Zapisy i szczegóły imprezy na stronach internetowych: www.rcslubin.pl oraz www.super-sport.com.pl

Jak poradzić sobie ze skutkami przemocy w rodzinie?

» Osoba doświadczająca przemocy w rodzinie musi poradzić sobie z wieloma niekorzystnymi jej następstwami. Poza uszkodzeniami ciała w przypadku przemocy fizycznej i seksualnej może dojść do pojawienia się wielu zaburzeń w funkcjonowaniu psychicznym oraz społecznym.



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Typowe dla osób doświadczających przemocy są: brak równowagi emocjonalnej, brak poczucia własnej wartości, chroniczne dolegliwości somatyczne, często diagnozowane jako nerwica, popadanie w depresję, myśli i próby samobójcze, odczuwanie ciągłego strachu i lęku. Poza tym pojawić się mogą: brak nadziei na poprawę sytuacji, brak poczucia bezpieczeństwa, problemy ze snem, nieprawidłowe postrzeganie własnej osoby i świata zewnętrznego, trudności w określaniu granic, uległy sposób zachowania, poczucie winy i odpowiedzialności za doświadczanie przemocy, kłopoty z zasypianiem, minimalizowanie doznawanych krzywd, problemy z seksualnością, problemy w związkach. U niektórych osób może rozwinąć się zespół stresu pourazowego (PTSD).

Sytuacja przemocy w rodzinie stanowi uraz, który jeśli nie zostanie przepracowany, będzie poważnie ograniczał prawidłowe funkcjonowanie człowieka. Dlatego ważne jest podjęcie terapii. W czasie doświad-

czania przemocy, spotkania indywidualne i grupowe ukierunkowują i wspierają osobę w podjęciu decyzji o zmianie swojej sytuacji życiowej. Natomiast po zatrzymaniu przemocy rozpoczyna się etap radzenia sobie z jej skutkami. Jest on ważny, ponieważ pozorny spokój nie likwiduje traumatycznych doświadczeń, które często widoczne są w niekorzystnych przekonaniach o sobie, innych ludziach, o świecie. Te przekonania mogą utrudniać prawidłowe funkcjonowanie. Ich zmiana jest konieczna do rozpoczęcia dobrego, spokojnego życia. Brak pracy nad trudnymi doświadczeniami powoduje często powielanie błędów i niekorzystnych decyzji. Widać to po historiach osób, które zgłaszają się na terapię. Są kobiety, które po tym, jak doświadczały różnych form przemocy w dzieciństwie, wiążą się z osobą, która ponownie je krzywdzi. Uwalniając się z takiej sytuacji, ponownie trafiają na partnera stosującego przemoc. W związku z tym zaczynają się zastanawiać, czy to w nich tkwi problem, że przyciągają

osoby stosujące przemoc. Terapia indywidualna pomoże nadać prawidłowe znaczenie przemocy i uniknąć ponownego wchodzenia w związek o takim charakterze. Jeśli osoba pokrzywdzona decyduje się na pozostanie z człowiekiem, który stosował przemoc, to terapia potrzebna jest do tego, aby przerwać tę nieprawidłową relację i m.in. nauczyć się stawiania granic.

Pani Kasia po wielu latach małżeństwa rozstała się z mężem stosującym przemoc. Po pewnym czasie w jej życiu pojawił się kolejny mężczyzna, który dobrze ją traktował. Dla kobiety była to nowość, nie mogła odnaleźć się w takiej sytuacji. Początkowo pytała nawet o to, gdzie może położyć torebkę w mieszkaniu, które wspólnie zajmowali. Przyzwyczajona była do tego, że poprzedni partner decydował o każdej najmniejszej rzeczy: co gdzie ma stać, jak ma wyglądać każdy dzień, jak ma być ubrana. Kobieta nie potrafiła funkcjonować w związku, w którym obie strony są partnerami, w którym oboje decydują o wszystkim, bo sama nie wiedziała, czego chce. Nie potrafi-

ła powiedzieć, jakie ma plany, co by chciała robić. Ten związek nazywała dziwnym. Po pewnym czasie doszło do rozstania. Pani Kasia podjęła terapię, ponieważ nie mogła zrozumieć, dlaczego tak funkcjonuje.

Nierzadko osoby doświadczające różnego rodzaju nadużyć przyjmują rolę ofiary. Polega ona na pewnej dyspozycyjności do wejścia w taki rodzaj relacji, w którym nie stawia się granic, nie wyraża sprzeciwu w przypadku ich przekroczenia. Nie oznacza to jednak, że tak musi być już na zawsze. Można wyjść z roli ofiary, pracując nad sytuacjami, w których unikało się dbania o własny komfort w relacji, np. w obawie przed złością sprawcy. (Katarzyna Fenik-Gaberle „Pomoc psychologiczna po zatrzymaniu przemocy” Niebieska Linia 5/106/2016)

Pani Maria w dzieciństwie była wykorzystywana seksualnie przez swojego ojca. Jej reakcją było unieruchomienie. Gdy była nastolatką została zgwałcona. Wtedy też jej ciało zareagowało zamrożeniem. Następnie weszła w związek małżeński z mężczyzną stosującym przemoc. Gdy dochodziło do aktów przemocy, również reagowała w ten sposób. Gdy na ulicy podchodził do niej mężczyzna pod wpływem alko-

holu, zaczepiał ją, mówił wulgarnie rzeczy, nie była w stanie odezwać się i ruszyć z miejsca. Podczas terapii, pracując nad traumą, ćwicząc swoje granice, pracując nad reakcjami z ciała, pewnego dnia przyszła i powiedziała, że w autobusie przysiadła się do niej mężczyzna, nieatrzeźwy, nagabywał ją. Udało jej się wstać, powiedzieć, że nie chce z nim rozmawiać i przesiadła się w inne miejsce. Był to dla niej wielki sukces. Pierwszy raz postąpiła zupełnie inaczej niż dotychczas w takiej sytuacji. I dobrze się z tym czuła... Pracowała długo, aby móc tak zareagować.

Przemoc w rodzinie uznawana jest za wydarzenie traumatyzujące. Oznacza to, że przekracza ono ludzkie możliwości. Aby sobie z tym poradzić, ciało człowieka może zareagować np. zamrożeniem. Jest to sposób na przetrwanie trudnego zdarzenia. Człowiek wtedy nie ucieka, jest bezradny. U osób, które nie poradziły sobie z traumą, to unieruchomienie może przekładać się na kolejne relacje i sytuacje życiowe, m.in. utrudnia czerpanie radości z życia oraz budowanie zdrowych, prawidłowych relacji z drugim człowiekiem.

Pani Magda doświadczała przemocy ze strony męża, objawiającej się prze-

de wszystkim chorobliwą zazdrością. Mąż na każdym kroku widział zagrożenie, wydawało mu się, że żona go zdradza. Śledził ją, kontrolował jej wyjścia. Kobieta jadąc autobusem bała się nawet usiąść na jedynym wolnym miejscu, bo siedział tam mężczyzna. Obawiała się, co mogłoby się wydarzyć, gdyby akurat wszedł do autobusu jej mąż i zobaczył, że siedzi obok mężczyzny. Poza tym doszło do tego, że sama miała poczucie, że robi coś złego. W trakcie uczęszczania na spotkania grupy dla osób doświadczających przemocy w rodzinie, udało jej się zmienić swoją sytuację.

Na podstawie tych przykładów wyraźnie widać, jak ważne jest podjęcie terapii przez osoby doświadczające przemocy w rodzinie. W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Lubinie można skorzystać z konsultacji indywidualnych i zajęć grupowych. Wszelkich informacji udzielają pracownicy Sekcji Profilaktyki Uzależnień telefonicznie pod numerem 76 847 63 55, 723207707 bądź osobiście w siedzibie przy ulicy Niepodległości 31 (wejście od strony ul. Kilińskiego).

OPRACOWANIE MERYTORYCZNE:
ALEKSANDRA DANEK, TERAPEUTA
MOPS LUBIN

Butelką w głowę za kielbasę

Ukradli ze sklepu kielbasę, a kiedy ekspedientka próbowała odzyskać towar, dostała butelką w głowę – do policyjnego aresztu trafiło dwóch mieszkańców powiatu lubuskiego. Mundurowym udało się ich zatrzymać dzięki szybkiej reakcji pracownicy sklepu oraz pomocy policjanta po służbie.

Sytuacja miała miejsce 13 marca po godzinie 18. Dwóch mężczyzn, 32- i 33-latek, weszło do jednego ze sklepów na terenie Lubina.

Chcieli zrobić zakupy, ale nie zamierzali za nie płać. Wzięli kielbasę o wartości około 30 zł i chcieli wyjść. Natychmiast zareagowała pracownica sklepu.

– Gdy chciała odebrać złodziejom ich łupy, została uderzona butelką w głowę. Na szczęście niegroźnie. Z pomocą sprzedawczynie ruszył świadek całego zajścia – policjant pracujący na co dzień w Komendzie Powiatowej Policji w Polkowicach – relacjonuje asp. sztab. Jan Pocięcha, oficer prasowy lubuskiej komendy.

Na miejsce wezwano policję. – Funkcjonariusze, dojeżdżając na miejsce, zauważyli szarpiących się mężczyzn. Ruszyli z pomocą interweniującemu policjantowi i zatrzymali sprawców kradzieży, którzy trafili do policyjnego aresztu – dodaje asp. sztab. Pocięcha.

Mężczyźni staną przed sądem. Grozi im do dziesięciu lat więzienia.

MS

Rodzinny biznes narkotykowy

Lubuscy policjanci zatrzymali dwóch braci, którzy w zaciszu domowym uprawiali konopie indyjskie. Funkcjonariusze zabezpieczyli 57 krzewów w różnej fazie rozwoju, a bracia trafili do aresztu.

Policjanci zatrzymali dwóch mieszkańców Lubina. Według ich ustaleń, 30-latek i jego młodszy, 19-letni brat, w jednym z mieszkań uprawiali konopie, a następnie nieodpłatnie dzielili się marihuaną z innymi. Teraz odpowiedzą przed sądem.

– Policjanci, gdy upewnili się, że zebrane materiały w tej sprawie w dużym stopniu uwiarygodniają ich ustalenia, weszli do jednego z mieszkań na terenie miasta. Krzewy znalezione w jednym z pokoi zostały zabezpieczone i trafiły do depozytu. W toku dalszych czynności funkcjonariusze zatrzymali kolejnego mężczyznę, który odpowie za nieodpłatne udzielanie marihuany. Takim działaniem chciał zachęcać inne osoby do jej zażywania – mówi asp. sztab. Jan Pocięcha, oficer prasowy lubuskiej policji.

Zatrzymani trafili do policyjnego aresztu. Obecnie policjanci wraz z prokuratorem szczegółowo wyjaśniają okoliczności całej sprawy, w tym czy i ewentualnie, na jaką skalę mężczyźni zajmowali się rozprawdaniem narkotyków. Starszemu z braci grozi kara do 8 lat więzienia, młodszemu – do 3 lat.

KW

Śmiertelny wypadek w Gogołowicach

» Droga krajowa nr 36 relacji Lubin – Wrocław prawie przez pięć godzin była całkowicie zablokowana. 17 marca w Gogołowicach doszło do tragicznego wypadku. Zginęła jedna osoba, kobieta jadąca autem na dzierżonowskich numerach rejestracyjnych. Miała 42 lata. Dwie osoby trafiły też do szpitala.



Na miejscu zginęła 42-letnia mieszkanka powiatu dzierżonowskiego, która prowadziła seicento

Kierujący mercedesem przyznał, że zasnął za kierownicą

Do zdarzenia doszło przed godziną 16. Jak informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubuskiej komendy, ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierujący samochodem marki Mercedes jechał od Prochowic w kierunku Lubina.

– Na chwilę obecną nie wiemy z jakich przyczyn zaczął zjeżdżać kil-

krotnie na przeciwny pas ruchu. Kierujący samochodem marki Audi, widząc tę sytuację, zjechał na pobocze. Niestety kierowca mercedesa uderzył w jadące za audi seicento. Pani, która kierowała tym samochodem, w wyniku odniesionych obrażeń, zmarła na miejscu. Dodatkowo mercedes obrócił się i uderzył w cysternę – relacjonuje asp. sztab. Pocięcha.

Jak nam powiedział kierowca audi, kierujący mercedesem na wrocławskich numerach rejestracyjnych przyznał, że zasnął za kierownicą.

Na miejsce wypadku przyleciał też śmigłowiec z Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, niestety kobieta z seicento zmarła.

Przez długi czas pracowali tam policjanci, którzy dokonywali

szczegółowych oględzin miejsca zdarzenia. – Byli prokurator i biegły z zakresu ruchu drogowego, którzy będą wyjaśniać przebieg tego zdarzenia drogowego i kto w nim zawinił – dodaje Pocięcha.

Droga była całkowicie zablokowana przez około pięć godzin. Została odblokowana dopiero przed godziną 21. **MARIOLA SAMOTICHA**

Chciał ukraść paliwo, spalił samochód

■ Ta historia mogła skończyć się tragicznie. 26-letni mieszkaniec gminy Rudna chciał ukraść paliwo z samochodu. W konsekwencji doprowadził jednak do wybuchu i auto spłonęło.

Zaczął się od tego, że dyżurny lubuskiej policji otrzymał informację, że na terenie gminy Rudna płonie samochód. Na miejsce pojechali zarówno strażacy, którzy próbowali ugasić pożar, jak i policjanci.

Pojazd spłonął doszczętnie, więc mundurowi zaczęli ustalać, co się tak naprawdę wydarzyło. Takiego obrotu sprawy się nie spodziewali.

– Policjanci odtworzyli okoliczności zdarzenia: 26-letni mieszkaniec gminy Rudna potrzebował benzyny. Postanowił dokonać jej kradzieży. Wypożyczony we wkrętarkę zrobił otwór w zbiorniku paliwa – relacjonuje asp. sztab. Jan Pocięcha, oficer prasowy lubuskiej komendy. – Mężczyzna był bardzo niecierpliwy, a płyn wyciekał zbyt wolno. Postanowił wykonać kolejny otwór. Urządzenie, którym się posługiwał zaiskrzyło i doszło do detonacji. Samochód stanął w płomieniach. Na szczęście amator cudzego paliwa nie ucierpiał w wyniku pożaru i wybuchu – dodaje policjant.

26-latek stanie przed sądem. Grozi mu do pięciu lat więzienia.

MS

Zabójstwo w Osieku?

Zabójstwo, a może konsekwencja rodzinnej kłótni? W Osieku 19 marca wieczorem zmarł 62-letni mężczyzna. Został dźgnięty nożem przez żonę.

Jak informuje Jan Pocięcha, oficer prasowy lubuskiej komendy, w niedzielę około godziny 21 dyspozytor pogotowia otrzymał informację o rannym mężczyźnie. Niestety było już za późno na udzielenie pomocy.

– Przybyli na miejsce lekarz potwierdził zgon mężczyzny. Okazało się, że wcześniej został dźgnięty nożem – informuje st. asp. Jan Pocięcha.

Policja zatrzymała 60-letnią kobietę, żonę zadżganego mężczyzny. Na razie mundurowi nie udzielają więcej informacji w tej sprawie.

MS

Zderzenie na rondzie

■ Na rondzie przy ulicy Piłsudskiego koło Kauflandu 17 marca wieczorem zderzyły się dwa auta. Kierowcy obu samochodów trafili do szpitala.

Droga była zablokowana przez kilka godzin. Czekał bowiem na wieści ze szpitala i informację czy i jakie obrażenia odnieśli obaj kierowcy. Na szczęście, nikomu nie stało się nic poważnego.

Kiedy kierowcy opuścili szpital, można było usta-

lić przebieg zdarzenia. – Kierowca toyoty jechał od strony ulicy Wyszyńskiego, natomiast audi – od strony Tesco. – Na rondzie doszło do zdarzenia obu pojazdów. Było to ewidentne wymuszenie pierwszeństwa przez kierowcę toyoty – informuje st. asp. Jan Pocięcha, oficer prasowy lubuskiej komendy.

Sprawca kolizji został ukarany mandatem w wysokości 250 zł oraz sześcioma punktami karnymi.

MRT



Kierowca toyoty wymusił pierwszeństwo

Fot. Marita Czachorska

KRYMINALKI

Blokadą chcą wymóc naprawę drogi

» Na jakiś czas ciężarówki przewożące materiał z kopalni kruszywa w okolicach Zimnej Wody musiały się zatrzymać. 16 marca wyjazd z kopalni zablokowali im bowiem mieszkańcy. – Nie chcemy tutaj rozwijać jakiegos sporu. Chodzi nam głównie o to, żeby były przestrzegane zalecenia – mówi Sylwester Plichta z rady sołectkiej wsi, wskazując drogę pełną dziur w bardzo złym stanie.

Mieszkańcy Zimnej Wody chodzi o zalecenia porozumienia, jakie w ubiegłym roku zawarła gmina Lubin, powiat lubiński oraz kopalnia kruszywa. Ta ostatnia zobowiązała się, że wszystkie ubytki i uszkodzenia w drodze Karczowska – Zimna Woda będzie naprawiać na bieżąco, w ciągu trzech dni od momentu stwierdzenia uszkodzenia lub informacji otrzymanej od gminy czy powiatu. A odkąd tą trasą jeżdżą ciężarówki wypełnione kruszywem, droga mocno ucierpiała.



Mieszkańcy Zimnej Wody mają już dość dziurawej drogi, którą muszą codziennie jeździć

– Kopalnia wydobywa to złożę od września ubiegłego roku. Żadna dziura nie została załatwana, tylko cały czas słyszymy zapewnienia – mówi Paweł Łukasiewicz, radny gminy Lubin, który wziął udział w blokadzie. – Jest jeszcze jeden ważny problem. W umowie, która została zawarta, nie ma żadnych kar dla kopalni i żadnego zabezpieczenia finansowego. Teraz jaką mamy gwarancję, że po skończeniu wydobycia kopalnia tę drogę naprawi? – pyta radny, dodając, że zarówno on, jak i mieszkańcy Zimnej Wody obawiają się, że gdy skończy się za kilka miesięcy wydobycie, firma zniknie, a za naprawę drogi będzie musiała zapłacić gmina. – Nie możemy ufać kopal-

ni i jej zapewnieniom. Wierzę, że wójt Tadeusz Kielan wykonuje tutaj jak najlepiej swoją pracę i stara się również wpłynąć na kopalnię, ale jej po prostu nie można ufać, oni nie wywiązują się ze swoich obowiązków – dodaje Łukasiewicz.

Mieszkańcy Zimnej Wody liczyli, że dzięki blokadzie, uda im się porozmawiać z szefostwem kopalni, jednak na drodze pojawił się tylko przedstawiciel przewoźnika. I mimo że zapewniał, iż dziury zostaną naprawione, to nie jest on – jak sam przyznał – stroną w tym sporze.

– Drogę naprawimy, tylko dajcie nam spokojnie jeździć – próbował przekonać mieszkańców przedstawiciel przewoźnika, dodając, że cięża-

rówki będą wozic kruszywo z tej kopalni jeszcze przez trzy, cztery miesiące. – Postaram się częściej niedogodności zneutralizować. Samochody muszą jakoś ten materiał dowieźć – tłumaczył.

Według wspólnych wyliczeń, wyszło, że w ciągu doby pracuje tutaj osiem ciężarówek, które dziennie robią sześć kursów, co daje 48 przejazdów dziennie.

– Ta droga już od jakiegoś czasu nadawała się do remontu i naprawy. Jednak nie ukrywamy, że samochody, które teraz nią jeżdżą, a ważą po kilkanaście ton, to ją psują. Droga jest stara i nie nadaje się na tak silne natężenie ruchu i takie obciążenie – mówi Aneta Tutko, sołtys Zimnej Wody, dodając, że miejscowość ma problem nie

tylko z ciężarówkami z kopalni w pobliżu, ale także z takimi, które „przelatują” przez wieś, skracając sobie drogę do Rokitek. W tym przypadku jednak na razie pozostaje zawiadomienie policji, co niewiele daje.

Gmina wiejska Lubin zapewnia, że sprawa nie zosta-



Fot. Marta Czachórska

ła zapomniana i cały czas stara się wyegzekwować przestrzeganie porozumienia. W ubiegłym roku samorząd zagroził firmie, że jeżeli nie zajmie się drogą, to zostanie cofnięte pozwolenie na przejazd tą trasą dla ciężarówek z kruszywem.

– W rzeczywistości w listopadzie ubiegłego roku miały tam miejsce prace. Zostały ścięte pobocza, usunięto nadmiar ziemi, ale także poprawiono stan wyjazdu z kopalni do drogi powiatowej i nastąpiła zima,

która przerwała te prace. Teraz wracamy do tego tematu. Jesteśmy już po kilkunastu rozmowach z zarządem kopalni kruszywa – mówi Maja Grohman, rzecznik wójta gminy Lubin. – Teraz – mamy nadzieję – wyłoniony zostanie wykonawca, który będzie wywiązywał się z zapisów umowy, czyli będzie systematycznie tę drogę naprawiał. Udało nam się ustalić, że będzie to w technologii, którą preferuje gmina, czyli naprawiania dziur masą bitumiczną na gorąco, co jest technologicznie zdecydowanie lepszym sposobem uzupełniania tych ubytków w jezdni – dodaje.

Czy kolejne ultimatum i rozmowy z szefostwem kopalni, która ma umowę na korzystanie z drogi Karczowska – Zimna Woda do lipca tego roku, przyniosą rezultaty, okaże się już wkrótce.

– Mamy umowę, która obowiązuje obydwie strony. Jeżeli wykonawca nie będzie przestrzegał umowy, gmina nie zawaha się skierować sprawy do sądu – przyznaje Maja Grohman, dodając, że najprawdopodobniej jeszcze w tym roku starostwo wykona dokumentację techniczną modernizacji drogi Karczowska – Zimna Woda, a to pierwszy krok do tego, by w przyszłości została ona zmodernizowana. MARTA CZACHÓRSKA

Postrzelony skonał w męczarniach

■ Na własnym polu, 100 metrów od zabudowań, znaleźli zwłoki swojego psa. Zwierzę zostało zastrzelone. Właściciele podejrzewają myśliwych.

Do nieszczęśliwego zdarzenia doszło w Dzieszawiu, w gminie Ścinawa. Na granicy działania dwóch kół łowieckich Czajka Wrocław i Ostoja Wrocław właściciele znaleźli swojego pupila, martwego.

„Zmasakrowali mu cały tył i zostawili, żeby się wykrwawił. On przez całą noc leżał i się wykrwawiał! Po postrzeleniu jeszcze zdążył się na przednich łapach przeczołgać 30 metrów. Wszędzie było pełno krwi. Nasz pies skonał w męczarniach! Dla nas był nie tylko zwierzęciem, był członkiem naszej rodziny! Został postrzelony 100 metrów od zabudowań wiejskich na naszym polu.

W chwili obecnej obawiamy się o swoje życie. Nie wiadomo czy i nas myśliwi nie postrzelą, skoro nie potrafią odróżnić dzika od psa” – piszą właściciele w liście do Towarzystwa Ochrony Zwierząt w Lubinie.

Sprawa została zgłoszona na policję. – Tak, zajmujemy się tą sprawą – potwierdza asp. sztab. Jan Pocięcha. Na razie nie można stwierdzić, kto strzelał. Choć do zdarzenia doszło w ubiegłą sobotę, prze-



Pies został zastrzelony w Dzieszawiu, w gminie Ścinawa

si obu kół łowieckich twierdzą, że o zastrzelonym psie dowiedzieli się od naszej redakcji i nie komentują sprawy.

Właściciele psa proszą o pomoc i informacje, mogące pomóc ustalić sprawców.

Przy okazji rozgorzała dyskusja o granicach działalności łowieckiej. Czy rzeczywiście myśliwym wolno wszystko?

– Każde wyjście w teren i polowanie z bronią może odbywać się tylko na podsta-

wie imiennego zezwolenia, które określa na jakie zwierzęta, w jakiej ilości i w jakim obrębie dany myśliwy może polować. Osoba, która nie ma przy sobie takiego zezwolenia, w świetle prawa jest kłusownikiem – mówi rzecznik lubińskiego nadleśnictwa, a prywatnie także myśliwy, Norbert Wende. – W naszym nadleśnictwie nie mamy zgłoszonych przypadków kłusownictwa – dodaje.

Czy można zatem bezpiecznie „wybiegać” psa na własnym polu? Okazuje się, że niekoniecznie.

– Płoszenie dzikich zwierząt jest zabronione, więc właściciel, który pozwala swojemu psu na gonienie saren czy ptaków, popełnia wykroczenie – mówi Wende.

Nieodpowiedzialnego właściciela można ukarać mandatem, ale na pewno nie

można do jego pupila strzelać.

– Można strzelać tylko na podstawie wydanego zezwolenia, do zwierząt wpisanych na listę zwierzyny łownej. Psów na niej nie ma – mówi Wende. – Jedynym wyjątkiem jest sytuacja, kiedy pies stwarza bezpośrednie zagrożenie dla człowieka lub innego zwierzęcia. Broni można używać minimum 200 metrów od zabudowań i nie można strzelać w ich kierunku – dodaje.

Myślistwo nie ma ostatnio dobrej opinii: zastrzelony rowerzysta oraz mężczyzna pomyłony z dzikiem, a w internecie setki opisanych przypadków zastrzelonych psów i kotów. Ruchy miejskie żądają wyłączenia miast z terenów obwodów łowieckich, rolnicy denerwują się, że myśliwi źle szacują szkody wyrządzone przez zwierzynę, nie grodzą lasów

od upraw, jeżdżą na przelaj przez obsiane pola. Mieszkańcy zgłaszają, że w sezonie myśliwi strzelają całymimi nocami, a jesienne polowania zbiorowe uniemożliwiają normalne korzystanie z lasów i wykluczają rodzinne spacery.

Także właściciele pól i lasów od lat toczą walki z myśliwymi, którzy zgodnie z prawem mogą polować na prywatnej działce. Konflikt oparł się o Trybunał Konstytucyjny, który przyznał rację właścicielom – polowania na prywatnych terenach naruszają prawa własności. Jak do tej pory, przepisów jednak nie zmieniono, a przygotowany w resorcie środowiska projekt nowelizacji prawa łowieckiego, któremu zarzuca się, że jest pisany przez myśliwych i dla myśliwych, wywołuje jeszcze większe kontrowersje.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Całymi rodzinami szukają skarbów

Skrytki umieszczane są w bardzo różnych miejscach. W całym powiecie lubińskim jest ich ponad 500



■ W Lubinie skrytek jest 150, w gminie Lubin – drugie tyle. W całym powiecie jest ich ponad 500, na Dolnym Śląsku – 6 tysięcy, a w całej Europie – 36 tysięcy. Niektórzy dotarli już do większości z nich. – Te nasze lubińskie namierzyliśmy już prawie wszystkie – mówią zgodnie lubinianie Agnieszka i Leszek Łata. Skrytek, szukają razem z 10-letnim synem Igozem. W niedzielę, 19 marca, fani geocachingu, czyli poszukiwania skarbów za pomocą GPS, po raz drugi spotkali się w parku Wrocławskim.

W naszym mieście spotkań dla geocacherów było już siedem, w parku Wrocławskim spotkali się po raz drugi. – Tutaj ukryte są cztery skrytki. Trzy są tematyczne, dotyczą m.in. sów i dinozaurów. Teraz pojawiła się jedna nowa – opowiada Krzysztof Szustka, inicjator eventów dla fanów geocachingu w Lubinie.

Pan Krzysztof skrytek szuka razem z dwoma synami. – To bardzo ciekawy sposób na wspólne spędzenie czasu w terenie. Wiele jest takich rodzin, które na stronie dla geocacherów rejestrują się pod jednym wspólnym loginem i działają razem – opowiada.

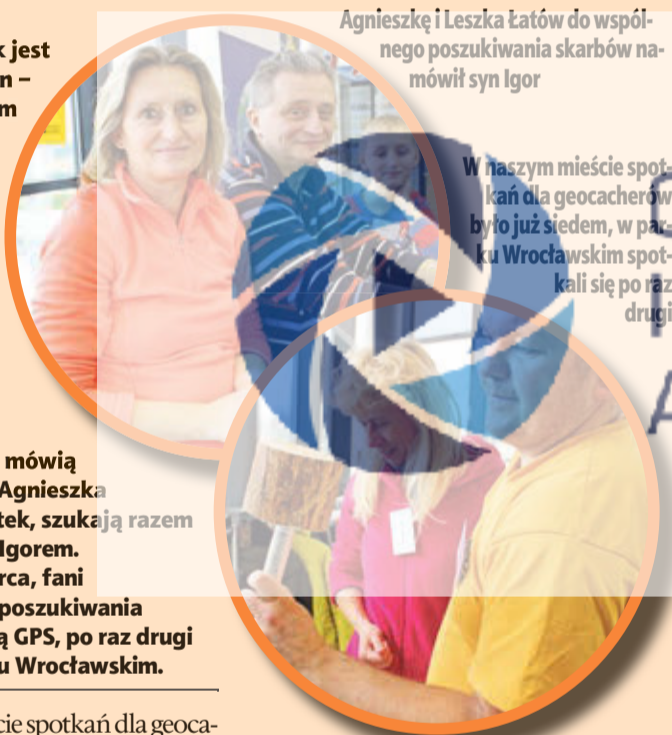
To zabawa dla osób w różnym wieku. – Poznałem pana, który miał ponad 80 lat. Smartfonem posługiwał się dzięki patyczkowi i świetnie dawał sobie radę – śmieje się mężczyzna.

Z kolei Agnieszkę i Leszka Łatów do wspólnego poszukiwania skarbów namówił ich, wtedy jeszcze 8-letni, syn Igor. – To bardzo fajna forma turystyki. Wybieramy takie szlaki, żeby na dłuższych odcinkach znaleźć jak najwięcej skrytek. Najlepiej, jak możemy się tam wybrać rowerami – opowiada pani Agnieszka.

Igor do wspólnej zabawy zachęcił też kolegów ze szkoły, do której chodzi. W SP

Agnieszka i Leszek Łatów do wspólnego poszukiwania skarbów namówił syn Igor

W naszym mieście spotkań dla geocacherów było już siedem, w parku Wrocławskim spotkali się po raz drugi



10 powstało nawet kółko poświęcone geocachingowi.

Odkrywając kolejne skrytki, możemy też zbierać umieszczone w nich tzw. drewniaczki. Niektórzy je kolekcjonują, inni się wymieniają. – Można też włożyć swojego drewniaczka do skrytki i poprosić, by osoba, która ją znajdzie wysłała ją np. w góry. Kiedy nasz drewniaczek dotrze do celu, dostajemy zdjęcie zrobione np. na tle gór. W ten sposób integrują się ludzie w całej Polsce, ale i na świecie – opowiada Paweł z Jeleniej Góry. W geocaching, razem z dziewczyną, bawi się od trzech lat. – Jeździmy po całej Polsce i spotykamy się z ludźmi, którzy mają podobne upodobania. Teraz przyjechaliśmy do Lubina i przy okazji obejrzelśmy też miasto – mówi mężczyzna.

– Najbardziej lubimy szukać nietypowych skrytek. Są bowiem takie zwykłe, np. ukryte w pnie drzewa. Ale są też specjalne – najpierw trzeba rozwiązać zagadkę, żeby móc otworzyć daną skrytkę. Wtedy to dopiero jest frajda z odkrywania – dodaje dziewczyna pana Pawła.

MARIOLA SAMOTICHA

Stadion oficj

» *Niekorzystne warunki atmosferyczne nie przeszkodziły w otwarciu stadionu w Ścinawie. Na oczach mieszkańców, wielu wspaniałych gości wraz z burmistrzem Krystianem Kosztyłą zainaugurowało funkcjonowanie kolejnego nowoczesnego obiektu sportowego w powiecie lubińskim.*

Sobotnie piłkarskie otwarcie stadionu w Ścinawie rozpoczęło się o godzinie 13, a jako pierwsze zaprezentowały się grupy młodzieżowe Odry Ścinawa i Zagłębia Lubin. Potem do rywalizacji na sztucznej nawierzchni przystąpiły drużyny w turnieju dziecięcych drużyn, by chwilę po godzinie 16 rozpocząć oficjalne otwarcie obiektu.

– Myślę, że liczba drużyn młodzieżowych, a także drużyn sportowych w naszej gminie pokazuje, że jest zapotrzebowanie na sport i piłkę nożną. Wydaje mi się, że te obiekty są jak najbardziej potrzebne ścinawianom i mieszkańcom gminy Ścinawa – mówi Krystian Kosztyła, burmistrz Ścinawy.

Wśród zaproszonych na



uroczystość gości nie zabrakło samorządowców z całego regionu. Był wśród nich m.in. radny sejmiku wojewódzkiego Tymoteusz Myrda, który wspólnie z burmistrzem Kosztyłą oraz wiceprezesem Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej – Dariuszem Machińskim jako pierwszy kopnęli piłkę na murawie ścinawskiego stadionu. Na piłkarskim otwarciu nie zabrakło również przedstawicieli powiatu lubińskiego ze starostą Adamem Myrdą na czele, który nie ukrywał zadowolenia z kolejnego, pięknego obiektu sportowego w naszym regionie.

– Powiat pięknieje, również dzięki staraniom bur-

mistrza Ścinawy i w ogóle władz samorządowych gminy. Piękny stadion, piękny obiekt z dobrą tradycją, a teraz przy dobrym rozplanowaniu służący również młodzieży i zawodnikom tego klubu. Uważam, że lepiejłożyć na sport niż zwalczać chociażby wady postawy czy na przykład narkotyki. Sport pociąga młodzież, więc trzeba na tołożyć – podkreśla Adam Myrda, starosta powiatu lubińskiego.

Początkowo planowano, że na otwarciu pojawi się prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej, Zbigniew Boniek, ale ostatecznie nie doszło to do skutku, a PZPN w Ścinawie reprezentował

dyrektor sportu

Stefan Majewski

– W tej chwili w takich czasach, żeby sobie trzeba do tego, by przygotować treningi, mecz taki obiekt n



alnie otwarty!

ni swoje zadanie – mówi były selekcjoner reprezentacji Polski.

Na oficjalnym otwarciu, wbrew wcześniejszym zapowiedziom, zabrakło natomiast wiceprezesa PZPN

wie zorganizował wyjazdowe zebranie.

– Takie obiekty pokazują, że można zrobić fajną rzecz i na pewno przyciągną wiele młodych ludzi, by mogli grać w piłkę nożną. Gratuluje

równa, miękka, więc można na niej elegancko pograć w piłkę. Obiekt jest naprawdę wysokiej klasy. Widać, że tutaj burmistrz zrobił wspaniały krok ku temu, by piłka w Ścinawie rozwijała się coraz lepiej i na pewno liczymy na to, że w przyszłym sezonie Odra będzie grała już w IV lidze – mówił już po spotkaniu Romuald Kujawa.

W barwach Odry zobaczyliśmy natomiast Andrzeja Rudego, który w swojej karierze występował m.in. w FC Koln, Ajaxie Amsterdam, z którym zdobył dwa razy Puchar Holandii i raz mistrzostwo. Dla Rudego był to powrót do Ścinawy, w której się wychował i szkolił jako młody piłkarz.

– Przyjemnie było pograć ze starymi kolegami. Chętnie przyjąłem to zaproszenie i dumny jestem z tego, że



W barwach Odry zobaczyliśmy Andrzeja Rudego, wychowankę tutejszego klubu, który w swojej karierze występował m.in. w FC Koln i Ajaxie Amsterdam

w Ścinawie powstał taki wspaniały obiekt. Mam nadzieję, że z czasem przyjdą też wyniki i za to będę trzywał kciuki – dodaje Andrzej Rudy, wychowanek klubu ze Ścinawy.

Teraz, gdy Odra doczekała się nowoczesnego obiektu, klub może realizować

się na poziomie sportowym. Na świętowanie nie było jednak zbyt dużo czasu, bo już w niedzielę pierwsze ligowe spotkanie ścinawianie zagraли z walczącą o awans Kuźnią Jawor.

– Jako klub MKS Odra Ścinawa bardzo się z tego otwarcia cieszymy. W końcu doczekaliśmy się swojego obiektu, swojej murawy, gdzie możemy rozgrywać ligowe mecze. Gramy o jak najlepszy wynik i te warunki, które zostały nam stworzone na pewno w tym pomogą – zaznacza Jacek Wołoch, prezes Odry Ścinawa. **ADAM MICHAŁIK**



luję władzom Ścinawy, że udało im się osiągnąć ten zamierzony cel. Obiekt jest piękny i nasuwa się od razu spostrzeżenie, że wypadłoby znaleźć odpowiednią klasę rozgrywkową dla Odry – podkreśla Dariusz Machiński, wiceprezes Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej.

Głównym punktem uroczystości było spotkanie pomiędzy oldboyami Zagłębia Lubin i Odry Ścinawa. Na boisku zobaczyliśmy m.in. piłkarza 70-lecia lubińskiego klubu, Romualda Kujawę oraz Janusza Kudybę czy Zbigniewa Grzybowski.

– Na pewno płyta jest

rtowy związku wski. chwili mamy że w jakiś spozieci zachęcić zychodziły na cze, a myślę, że a pewno speł-

i prezesa Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej, Andrzeja Padewskiego, którego zmoła choroba. Pojawił się natomiast prezesi OZPN-ów na Dolnym Śląsku oraz członkowie zarządu DZPN, który w Ścinawie



» Szanowni Państwo!

Przez ponad trzy i pół roku w tym mieście prezentowaliśmy najciekawsze zabytki z naszego powiatu oraz bliższych i dalszych jego okolic. Wiemy, że kącik ten cieszył się bardzo dużym powodzeniem wśród naszych Czytelników, ale jak wszystko ma swój kres tak też i liczba ciekawych miejsc dobiegła swojego kresu.

Żeby jednak nie odbierać Państwu przyjemności obcowania z historią naszego regionu, już od następnego numeru będziemy prezentować sylwetki ludzi, którzy w jakiś sposób zasłużyli się dla ziemi lubińskiej na prze-

strzeni wieków i tutaj pozostawili po sobie ślady. Znajdą się tu także postaci, które na tej ziemi się tylko urodziły lub przebywały czasowo, ale których osiągnięcia wniosły istotny wkład w cywilizacyjny rozwój naszej małej ojczyzny, regionu, bądź też całego kraju.

W pewnym sensie nasz kącik naruszy historyczne tabu – znowu milczenia o ogromnym fragmencie dziejów tych ziem do czasów II wojny światowej. Wśród zaprezentowanych postaci znajdą się, więc nie tylko Polacy, ale także Niemcy, Czesi oraz przedstawiciele innych narodowości.

W miarę możliwości autor cyklu ukaze obszernie biografie tych wszystkich mieszkańców ziemi lubińskiej, której historyczne i geograficzne granice nie ograniczają się tylko do terenu dzisiejszego powiatu lubińskiego. Przez wieki do ziemi lubińskiej należały także znaczne obszary obecnych gmin Chocianów i Polkowice, które od ostatniej reformy administracyjnej w 1999 roku współtworzą nowy powiat polkowicki.

Być może niektóre z prezentowanych osób mogą wzbudzić kontrowersje, co do zasadności umieszczenia ich w tej publika-

cji, ze względów historycznych, ideologicznych czy też kulturowych. Jednakże w czasach, w których przyszło im żyć byli postaciami postrzeganymi pozytywnie, którzy wzbudzali podziw i szacunek współmieszkańców. Wychodząc z założenia, że nie należy poprawiać i manipulować historią, autor umieści wszystkie te osoby zgodnie z prawdą historyczną.

Autor odejdzie od często występującej cezury roku 1945 i ukaze postaci, które już odeszły do historii.

HENRYK RUSEWICZ

! Historyczna Pocztówka (166)

Południowa pierzeja rynku

Mamy tutaj prawie „czyściutki” widok na pierzeję południową lubińskiego rynku. Pocztówka ta może stanowić busolę przy określaniu położenia poszczególnych pierzei. Otóż wydawca pocztówki, George Müller, podpisał ją wyraźnie „Südliche Ringseite”, dlatego też, mając ją za podstawę, można wynieść położenie pozostałych pierzei w stronę świata. To, że nasza pocztówka pokazuje „prawie” całą pierzeję południową, pisałem na wstępie. Czegoż więc brakuje? Brakuje tylko po lewej stronie zakończenia w postaci narożnego „balkoniku pani Schulz”. Rekonstruując po latach tę pierzeję, zadbałem o to, że możemy i dziś ten narożny balkonik oglądać. Ale, żeby pokazać także rekonstrukcyjne „zmiany”, należy przypomnieć, że pierzeja ta składała się z pięciu kamieniczek, a przy rekonstrukcji wzniesiono przy tej samej kubaturze trzy kamienice.



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Wydawca: Phot. Aufn. u. Verlag v. George Müller

Daty stempli: 13.9.[19]02 – 14.9.[19]02

Swoją pocztową drogę z Lüben do Zittau nasza pocztówka odbyła w dwa dni.

Korespondencja w języku niemieckim, datowana: 13.9.1902

! Ciekawy zabytek (166)

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PW. ŚW. ANTONIEGO PADEWSKIEGO

Parowa gm. Osiecznica, pow. Bolesławiecki GPS: 51°21'48"N 15°16'49"E



Fragment barokowego ołtarza oraz organy Conrada Geisslera

Parowa to duża malownicza wieś położona nad rzeką Czerna Wielka w sercu Borów Dolnośląskich. Miejscowość znana z ceramiki, której wytwórstwo ma tu starą, ponad dwustuletnią tradycję. Parowa to największy po Bolesławcu ośrodek produkcji ceramiki w regionie. Miejscowość słynie także z hodowli ryb (głównie karpia) w sta-

wach rozsianych w okolicznych lasach. Położenie wśród lasów puszczy dolnośląskiej, w obszarze objętym programem Natura 2000, czyni z sołectwa świetne miejsce letniego wypoczynku, wypraw turystycznych czy grzybobrania. Wieś po raz pierwszy była wzmiankowana w 1418 r. jako Tiefenfurth,



tj. Głęboki Bród. Powstanie miejscowości wiąże się ściśle z istniejącymi tutaj wówczas kuźniami i smolarniami. Według podań ludowych, niestety nie potwierdzonych materiałami źródłowymi pierwszy kościół w Parowej zbudowany został przed rokiem 1215. O ciągłości istnienia świątyni na tym miejscu świadczy

inskrypcja umieszczona na dzwonie znajdującym się na wieży kościoła. Wskazuje ona, że dzwon odlany został w 1498 roku. W 1530 roku przeniknęły do Parowej idee reformacji i świątynię przejęła miejscowa społeczność ewangelicka. W 1544 roku kapłan z Parowej wyświęcił w Wittenberdze sam Marcin Luter. W 1788 roku kościół został rozbudowany. Kościół pozostawał świątynią ewangelicką do 1945 roku. Obecna świątynia jest orientowana, murowaną i tynkowaną budowlą wzniesioną na planie prostokąta z masywną, 62-metrową wieżą dzwonniczą wzniesioną z piaskowca w 1901 roku. Od strony wschodniej do nawy głównej znajduje się kaplica cmentarna. Dachy świątyni są dwupołaciowe, kryte dachówką ceramiczną. Wieża przykryta jest wy-

sokim hełmem ostrosłupowym. Wewnątrz kościoła znajduje się barokowy, polichromowany, dwukondygnacyjny ołtarz główny z XVII wieku z obrazem przedstawiającym postać świętego Antoniego. Ponadto w świątyni zachowały się: kamienna chrzcielnica oraz ambona z czasu budowy. Z wieku XIX pochodzą także drewniane emporie oraz duma tutejszej parafii, organy wykonane przez Conrada Geisslera z Eilenburga.

Dzięki przywróceniu instrumentowi

jego dawnej świetności, Parowa stała się ważnym przystankiem na szlaku koncertowym „Romantyczna trasa organowa po Górnych Łużyczach”. Pierwszy uroczysty koncert z muzyką epoki romantyzmu, przy licznych udziałach zaproszonych gości i mieszkańców odbył się 29 czerwca 2013 roku. Mur kościelny zdobi epitaforium poświęcone Janowi Krzysztofowi Beslerowi. Teren otaczający kościół stanowi cmentarz przykościelny.

TEKST, FOTO I GRAFIKA
HENRYK RUSEWICZ



reklama



BIURO RACHUNKOWE PEŁNA OBSŁUGA FIRM

Doradca podatkowy
nr wpisu na listę 05617
Bożena Pałucka
59-300 Lubin
ul. Jarzębinowa 26
czynne PN-PT od 7⁰⁰ do 17⁰⁰

- księgi rachunkowe
- podatkowa księga przychodów i rozchodów
- podatek zryczałtowany, ewidencje VAT
- płace, ZUS
- doradztwo podatkowe
- pomagamy nieodpłatnie uzyskać kredyty bankowe

76 844-21-26
601-551-181

JESTEŚMY Z WAMI PONAD 20 LAT!!!

Kancelaria Adwokacka
Paulina Paskal i Marta Szczepuła s.c.
z siedzibą we Wrocławiu
informuję o otwarciu Filii Kancelarii
w Ścinawie przy ul. Pl. Zjednoczenia 2a.
tel. 601 623 443, 784 702 229, email: paskal79@tlen.pl
otwarte: pon.- śr.: 18.30-20.00, sobota 10.00-14.00
oraz po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu.

Wiadomości Ścinawskie

Zaprojektują drogi na Klasztornym

» Gmina Ścinawa wyłoniła wykonawcę do opracowania wielobranżowej dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla zadania pn.: „Budowa dróg wraz z infrastrukturą na osiedlu Klasztornym”.

Najkorzystniejszą ofertę, spośród czterech podmiotów startujących w postępowaniu, złożyła firma FORMA Pracownia Projektowa s.c. W. Formanowska, R. Formanowski z Wiko- wic, która zaprojektuje drogi gminne wraz z odwodnieniem, oświetleniem oraz chodnikami w jednym z najbardziej rozwijających się, jeżeli chodzi o budownictwo jednorodzinne, rejonie Ścinawy.

Z tego faktu najbardziej zadowoleni są mieszkańcy tej części miasta. – Drogi są u nas gruntowe i po zimie często nieprzejezdne, ponadto brak oświetlenia to bardzo duże utrudnienia, dlatego z niecierpliwością czekamy na realizację inwestycji – mówi mieszkanka ulicy Salezjańskiej.



Łączna długość dróg na osiedlu Klasztornym, które będą objęte dokumentacją projektową, to ok. 2450 mb

– Dokumentacja projektowa to pierwszy krok do realizacji tego zadania. To z niej wynikać będą konkretne koszty całego przedsięwzięcia. Wtedy dowiemy się kiedy

i w jakim zakresie będzie nas stać na wykonanie inwestycji – mówi burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła. – Chcemy zająć się tym obszarem miasta kompleksowo. Dokumentacja potrzebna jest nam także po to, żeby móc się ubiegać o ewentualne dofinansowanie. Musimy też mieć świadomość, że w związku z już pozyskanymi, bardzo dużymi środkami zewnętrznymi na realizację m.in. kanalizacji, rewitalizacji zieleni w mieście czy też ostatnio na uzbrojenie strefy aktywności gospodarczej, w pierwszej kolejności konieczne jest zabezpieczenie pieniędzy w gminnym budżecie na zadeklarowane wkłady własne przy wykonywaniu tych dużych projektów – dodaje burmistrz.

ANNA KUBIK

Sprawdzą czy segregujemy odpady

■ Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Lubinie poinformowało o nieprawidłowościach związanych z segregacją odpadów komunalnych u mieszkańców miasta i gminy Ścinawa. W związku z tym faktem firma przeprowadzi wzmożone kontrole pojemników i worków.



Czy mieszkańcy segregują śmieci?

W przypadku, gdy właściciel nieruchomości złożył deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, w której zadeklarował selektywną zbiórkę odpadów, a występujące niewłaściwa segregacja, odpady zostaną oznaczone etykietą z informacją „niewłaściwa segregacja, odpad zmieszany” oraz odebrane w terminach właściwych dla odpadów zmieszanych.

O każdorazowym takim przypadku podmiot odbierający odpady komunalne powiadomi gminę. Niedostosowanie się do zadeklarowanych sposobów postępowania z odpadami komunalnymi skutkować będzie wszczęciem postępowania oraz wyznaczeniem opłaty za odpady niesegregowane, a co za tym idzie ponoszeniem zwiększonej opłaty.

Fot. Phebaty

Najładniejsze i najciekawsze zakładki wybrane

■ Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Ścinawie rozstrzygnęła konkurs na „Najładniejszą i najciekawszą zakładkę do książki”, w którym brały udział dzieci z klas I-VI szkoły podstawowej.

Komisja konkursowa w składzie: Kamila Levin-Grabka – dyrektor CTiK, Monika Żogalska – pracow-

nik biblioteki, Barbara Kowalska – bibliotekarka i Ewa Solińska – dyrektor M-GBP, oceniała prace konkursowe bio-

rację pod uwagę samodzielność, pomysłowość, oryginalność, estetykę pracy i zgodność z tematyką. BP

Ostatecznie, po długich dyskusjach i naradach, komisja zdecydowała nagrodzić następujące prace:

- KATEGORIA DZIECI Z KLAS I-III: I miejsce Zuzia Uchrońska kl. II e, II miejsce Anna Dąbek kl. II d, III miejsce Hanna Pawlikowska kl. II d oraz wyróżnienia: Hania Gołonowicz kl. II d i Zuzanna Głąb kl. II d;
- KATEGORIA DZIECI Z KLAS IV-VI: I miejsce: Weronika Pawlikowska kl. VI b, Martyna Jarek kl. VI d, Ewa Borkowska kl. VI b, Oliwia Stachów kl. V SP Tymowa, II miejsce: Martyna Sajak kl. V c, Klaudia Mandziak kl. V c, Katarzyna Kwiatek kl. VI SP Tymowa, III miejsce: Kaja Jaros kl. IV c, Agata Solińska kl. IV c, Karolina Tas kl. V b, Wojciech Kwiatek kl. IV SP Tymowa, wyróżnienia: Nikola Wołos kl. IV c, Aleksandra Tylman kl. V c, Weronika Grabka kl. V a, Sandra Klimowicz kl. V c, Bartosz Rudyk kl. V SP Tymowa, Marzenka Pażuch kl. IV SP Tymowa, Michał Szturm kl. IV SP Tymowa, Dominika Dobrowolska kl. VI SP Tymowa.

Centrum Innowacji

Audiowizualnych

vii ścinawskie KAZIUKI

2 KWIETNIA

PROGRAM

JARMARK KAZIUKOWY OD 11:00 DO 18:00
ZGŁOSZENIA WYSTAWCÓW DO 24 MARCA

- 13:30 Kaziuki z Wiedźmą, Kotem i Królową Śnieżką - spektakl teatralny - Zaczarowana Furtylna
- 14:15 Występ laureatów konkursu LUDOWE TALENTY 2017
- 15:00 Rozdanie nagród w konkursach kaziukowych
- 15:15 ZESPÓŁ FOLKLORYSTYCZNY ZIEMI ŚCINAWSKIEJ
- 16:00 KAPELA PODWILEŃSKA - Litwa
- 17:00 Zespół folklorystyczny LUBIN
- 17:30 Zespół folklorystyczny SIEDLECKA NUTA

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE:

- KONKURS „LUDOWE TALENTY 2017” 29 MARCA, GODZINA 08:30 W CTiK
- KAZIUKOWA LOTERIA FANTOWA STOWARZYSZENIA RÓWNE SZANSE W ŚCINAWIE. DOCHÓD Z LOTERII ZOSTANIE PRZEKAZANY NA ZAKUP PRACOWNI EKG-BIOFEEDBACK
- WARSZTATY ARTYSTYCZNE DLA DZIECI



Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie
ul. Kościuszki 1, 59-310 Ścinawa, tel. 76 845 79 17, e-mail: kaziuki@ctik.scinawa.pl, www.ctik.scinawa.pl

Rada Rodziców ZPO w Ścinawie



Stowarzyszenie Aktywnie dla Gminy Ścinawa

BLOCKPOL[®]
 developer Sp z o.o.

NOWE MIESZKANIA

www.blockpol.pl

NIŻSZE CENY !!!



OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAŁ USŁUGOWY
 2 POZIOMOWY, 150 M²
 - Inwestycja Zielony Zaulek

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 5 0101 050, siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Centrum
 Innowacji

Audiowizualnych

WIOSENNE PORZĄDKI W OGRODZIE

Jeżeli segregujesz odpady, to od 1 kwietnia odbiór odpadów biodegradowalnych będzie się odbywał raz w tygodniu.

Pamiętaj, że bez względu na to, czy zadeklarowałeś selektywną bądź nieselektywną zbiórkę odpadów komunalnych, możesz w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oddać je do PSZOK.

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych znajduje się przy ulicy Zielonej 1 w Lubinie i przyjmuje wszystkie frakcje odpadów posegregowanych, w tym także odpady zielone.

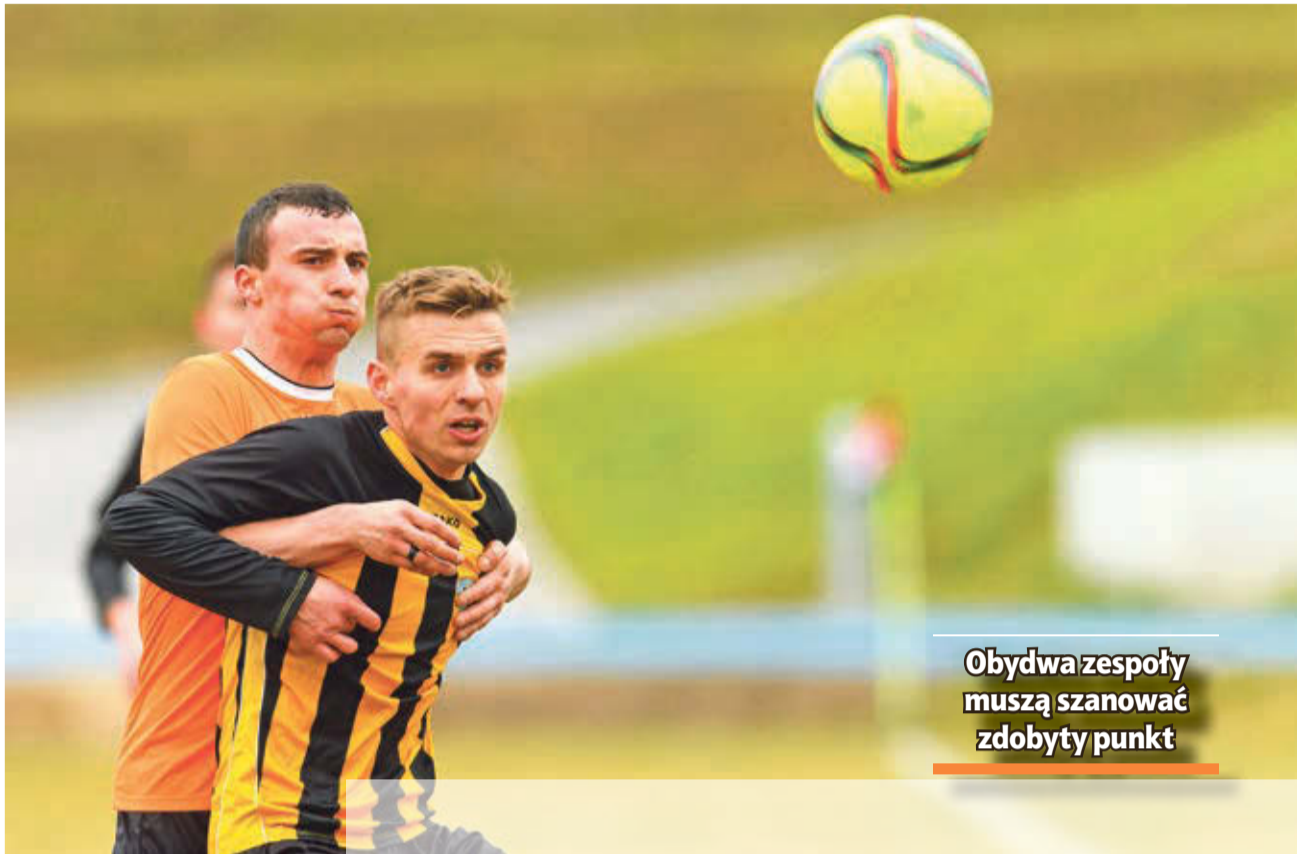
Więcej informacji pod numerami telefonów: **76 746 80 94/95/97** oraz na stronie internetowej:

www.odpady.lubin.pl

 facebook.com/odpadylubin



Remis w hicie okręgówki



Obydwa zespoły muszą szanować zdobyty punkt

» Odra Ścinawa bezbramkowo zremisowała z Kuźnią Jawor w hitowym spotkaniu 17. kolejki legnickiej klasy okręgowej. Obydwa zespoły muszą szanować zdobyty punkt, choć zarówno jedni jak i drudzy mieli swoje szanse na zdobycie bramek.

Niedzielne spotkanie w Ścinawie było pierwszym na wyremontowanym stadionie Odry. Dlatego też ścinawianie za wszelką cenę chcieli

tego dnia zdobyć trzy punkty. Już przed spotkaniem wiadomo było, że nie będzie to jednak łatwe, bo ich rywalem była Kuźnia Jawor, która ostatnią ligową porażkę poniosła w siódmej kolejce, gdy w Księginicach uległa miejscowej Iskrze.

Mecz od samego początku toczony był w wysokim tempie, a oba zespoły starały się grać wysokim pressingiem. Na trybunach w wielu momentach kibice podkreślali, że jest to o wiele ciekawsze widowisko niż sobotnie spotkanie pomiędzy KGHM Zagłębiem Lubin a Ruchem Chorzów. Ostatecznie licznie zebrana publiczność nie doczekała

się bramek, choć sytuacji bramkowych nie brakowało.

– Po raz kolejny jesteśmy trochę zawiedzeni tym wynikiem. Kolejny remis, kolejny brak skuteczności i niestety nie udało się wygrać. Trzeba szanować ten bezbramkowy remis – mówi Damian Cichuta, zawodnik Odry Ścinawa.

Po rozegraniu siedemnastu kolejek klasy okręgowej Odra Ścinawa pozostaje liderem i ma dwa punkty przewagi nad drugim Górnikiem Złotoryja i cztery nad trzecią Iskrą Księginice

ADAM MICHALIK

KLASA OKRĘGOWA 2016/2017, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Odra Ścinawa	17	12	3	2	39	48:13
2.	Górniki Złotoryja	17	11	4	2	37	41:22
3.	Iskra Księginice	17	11	2	4	35	49:23
4.	Prochowiczanka Prochowice	17	10	1	6	31	36:25
5.	Kuźnia Jawor	17	9	3	5	30	42:22
6.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	17	8	5	4	29	35:34
7.	Konfeks Legnica	17	8	2	7	26	27:26
8.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	17	7	3	7	24	39:33
9.	Huta Przemków	17	6	2	9	20	33:34
10.	Odra Chobienia	17	6	1	10	19	34:44
11.	Iskra Kochlice	16	5	3	8	18	19:34
12.	Kaczawa Bieniowice	17	5	2	10	17	31:47
13.	Czarni Rokitki	17	5	1	11	16	26:50
14.	Chojnowianka Chojnów	16	5	1	10	16	23:38
15.	Rodło Granowice	17	4	1	12	13	28:51
16.	Przyszłość Prusice	17	3	4	10	13	23:44

Kolejka 17:

Prochowiczanka Prochowice – Kaczawa Bieniowice	3:1
Iskra Kochlice – Górniki Złotoryja	0:2
Grom Gromadzyń-Wielowieś – Odra Chobienia	2:1
Konfeks Legnica – Iskra Księginice	2:5
Odra Ścinawa – Kuźnia Jawor	0:0
Chojnowianka Chojnów – Rodło Granowice	1:2
Przyszłość Prusice – Czarni Rokitki	1:1
Dąb Stowarzyszenia Siedliska – Huta Przemków	0:2

KLASA „A” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Sparta Rudna	17	15	1	1	46	104:20
2.	KS Legnickie Pole	17	13	3	1	42	57:14
3.	Ikar Miłogostowice	16	13	2	1	41	87:18
4.	Górniki Lubin	17	11	2	4	35	48:25
5.	Sparta Parszowice	17	11	1	5	34	66:37
6.	Zryw Kłębanowice	17	9	3	5	30	63:38
7.	Wilki Różana	17	8	5	4	29	69:36
8.	Orzeł Mikołajowice	17	9	1	7	28	34:45
9.	Czarni Dziewięń	17	6	2	9	20	39:53
10.	Albatros Jaśkowice	17	6	2	9	20	47:43
11.	Fortuna Obora	17	6	1	10	19	68:70
12.	Unia Miłoradzice	17	6	0	11	18	46:63
13.	Mewa Kunice	16	3	1	12	10	25:76
14.	Polgeo Lusina	17	3	0	14	9	28:76
15.	Błękitni Koskowice	17	3	0	14	9	36:110
16.	Relaks Szklary Dolne	17	1	0	16	3	20:113

Kolejka 17:

KS Legnickie Pole – Albatros Jaśkowice	1:1
Wilki Różana – Zryw Kłębanowice	2:2
Ikar Miłogostowice – Mewa Kunice	(odwołany)
Orzeł Mikołajowice – Górniki Lubin	0:5
Relaks Szklary Dolne – Sparta Parszowice	0:3 (wo)
Fortuna Obora – Czarni Dziewięń	9:0
Sparta Rudna – Błękitni Koskowice	11:0
Unia Miłoradzice – Polgeo Lusina	6:4

IV liga 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA ZACHODNIA

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Zagłębie II Lubin	16	13	2	1	41	71:8
2.	Orkan Szczedrzykowice	15	11	0	4	33	32:16
3.	Apis Jędrzychowice	16	10	3	3	33	36:22
4.	Stal Chocianów	16	8	5	3	29	25:16
5.	AKS Strzegom	16	8	4	4	28	48:25
6.	Chrobry II Głogów	16	8	1	7	25	37:31
7.	Orla Wąsosz	16	6	6	4	24	36:21
8.	Karkonosze Jelenia Góra	16	6	3	7	21	29:22
9.	Włóknierz Mirsk	15	5	6	4	21	21:18
10.	Sparta Grębocice	16	6	3	7	21	28:37
11.	GKS Warta Bolesławiecka	16	6	1	9	19	25:33
12.	Nysa Zgorzelec	16	4	4	8	16	26:25
13.	Piast Wykroty	16	4	3	9	15	31:47
14.	Zamet Przemków	16	3	4	9	13	16:55
15.	Lotnik Jeżów Sudecki	16	3	3	10	12	14:46
16.	Granica Bogatynia	16	2	0	14	6	16:69

Kolejka 13:

AKS Strzegom – Zamet Przemków	0:1
Zagłębie II Lubin – GKS Warta Bolesławiecka	3:0
Chrobry II Głogów – Stal Chocianów	2:1
Granica Bogatynia – Sparta Grębocice	1:2
Karkonosze Jelenia Góra – Orla Wąsosz	1:3
Lotnik Jeżów Sudecki – Piast Wykroty	2:2
Nysa Zgorzelec – Apis Jędrzychowice	0:1
Orkan Szczedrzykowice – Włóknierz Mirsk (odwołany)	

KLASA „B”, GRUPA I 2016/2017, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Wiewierzanka Wiewierz	13	10	2	1	32	60:26
2.	Kłos Moskorzyn	13	8	1	4	25	31:22
3.	Tęcza Kwielice	13	8	1	4	25	44:29
4.	Błyskawica Luboszyce	13	7	3	3	24	39:22
5.	Sparta Przedmoście	13	7	2	4	23	38:29
6.	Błysk Studzionki	13	7	1	5	22	37:30
7.	Viktoria Borek	13	6	3	4	21	43:39
8.	Skarpa Orsk	13	5	3	5	18	38:34
9.	Victoria Tymowa	13	4	3	6	15	28:30
10.	LZS Retków	12	5	0	7	15	26:39
11.	Odra Grodziec Mały	13	3	3	7	12	28:36
12.	LZS Żelazny Most	13	2	1	10	7	20:49
13.	Sokół Niechlów	13	0	1	12	1	21:68

Kolejka 14:

Błysk Studzionki – LZS Żelazny Most	4:0
Błyskawica Luboszyce – Wiewierzanka Wiewierz	2:1
Kłos Moskorzyn – Viktoria Borek	4:1
Skarpa Orsk – Victoria Tymowa	5:1
Odra Grodziec Mały – Tęcza Kwielice	0:4
Sokół – Sparta Przedmoście	2:4
Paauza: LZS Retków	

KLASA „B” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Unia Szklary Górne	15	13	1	1	40	92:15
2.	Stal II Chocianów	15	12	0	3	36	84:22
3.	Kalina Sobin	15	11	1	3	34	51:26
4.	Victoria Niemstów	14	9	1	4	28	41:42
5.	Perła Potoczek	14	8	2	4	26	56:35
6.	Kryształ Chocianowice	15	7	4	4	25	40:37
7.	LZS Koźlice	14	7	2	5	23	47:38
8.	Transportowiec Kłopotów	15	7	0	8	21	28:37
9.	Zamet II Przemków	14	6	1	7	19	42:41
10.	Kupryt 02 Sucha Górna	15	5	2	8	17	32:58
11.	Amator Wierchowice	15	4	3	8	15	30:33
12.	Huzar Raszówka	15	1	3	11	6	18:77
13.	LZS Nowa Wieś Lubuska	15	1	3	11	6	22:59
14.	GLKS Gaworzyce	15	0	1	14	1	16:79
15.	Unia Szklary Górne	15	13	1	1	40	92:15

Kolejka 17:

Perła Potoczek – Kryształ Chocianowice	3:2
LZS Nowa Wieś Lubuska – Kalina Sobin	3:6
Stal II Chocianów – Huzar Raszówka	9:1
Unia Szklary Górne – GLKS Gaworzyce	15:2
Transportowiec Kłopotów – Amator Wierchowice	1:0
Kupryt 02 Sucha Górna – Zamet II Przemków	4:3
Paauza: Victoria Niemstów, LZS Koźlice	

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

PIŁKARSKIE NIŻSZE LIGI

wtorek 18.30

/PilkarskieNizszeLigi

LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA

»» 50 RAT 0%¹

Akcja trwa od 23.03 do 05.04.2017

1299.-



HUAWEI
P9 LITE 2017
SMARTFON

- 5,2-calowy ekran Full HD
 - Czytnik linii papilarnych 4.0
- Nr art. 1334501



1599.-

Lenovo

P2 DS.
SMARTFON

- Pamięć RAM 4 GB
- Szybkie ładowanie

Nr art. 1330854



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

1799.-

SAMSUNG
GALAXY A5 2017
SMARTFON

- Odporność na wodę i pył (IP68)
 - Dwa aparaty 16 Mpix
- Nr art. 1332108



2049.-



HUAWEI
P9
SMARTFON

- Podwójny aparat Leica z 3 letnią gwarancją
 - Pamięć 3GB RAM + 32GB ROM
- Nr art. 1305065



¹Dla propozycji kredytu ratalnego oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. zawartego na okres 50 miesięcy, wyliczenia dla przykładu reprezentatywnego na dzień 15.03.2017r. są następujące: RRSO 0%; cena towaru 3300 zł; stała stopa oprocentowania kredytu 0%, całkowita kwota kredytu 3300 zł, całkowita kwota do zapłaty 3300 zł; całkowity koszt kredytu 0 zł; wysokość 50 równych rat miesięcznych 66 zł. Propozycja 50x0% obowiązuje dla umów zawartych w terminie od dnia 23.02.2017 r. do dnia 05.04.2017 r. Ostateczna decyzja o przyznaniu kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta, zostanie podjęta przez Santander Consumer bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, 53-611, ul. Strzegomska 42c. Zapytaj również o inne dostępne propozycje.

Lubin

Centrum Arena, Generała Władysława Sikorskiego 20

Godziny otwarcia: pon. - niedz. 10.00 - 21.00

KUPUJ TEŻ NA
SATURN.PL

raty



INFOLINIA KREDYTOWA
71 358-22-33

CENTRUM OBSŁUGI I ZAMÓWIENIA
799 37 37 37



SATURN
TECHNOLOGIA TAK MA!



Ekipa Stokowca bez punktów

Gol Jarosława Niezgody na 1:0 dla chorzowian

» Wyrównane spotkanie Zagłębia Lubin z Ruchem Chorzów zakończyło się ostatecznie zwycięstwem przyjezdnych. Jedyną bramkę w tym meczu zdobył Jarosław Niezgoda.

karza gospodarzy. Podopieczni Waldemara Fornalika wywieźli z Lubina 3 punkty.

MARIUSZ BABICZ

Rozpędzony Filip Starzyński

KGHM Zagłębie Lubin – Ruch Chorzów 0:1 (0:0)

Bramki: 0:1 Jarosław Niezgoda 67'.
Zagłębie Lubin: Polaček – Dziwniel, Guldan, Madera, Todorowski – Łukasz Piątek, Kubicki, Janoszka, Starzyński, Janus – Buksa.
Ruch Chorzów: Hrdlička – Kowalczyk, Helik, Grodzicki, Konczkowski – Surma, Urbańczyk, Moneta, Lipski, Przybecki – Niezgoda.

Lotto Ekstraklasa, sezon 2016-2017

Lp.	Drużyna	Mecze	B	PKT
1	Jagiellonia Białystok	26	50:28	49
2	Legia Warszawa	26	52:28	48
3	Lech Poznań	26	43:20	48
4	Lechia Gdańsk	26	41:32	46
5	KGHM Zagłębie Lubin	26	33:29	38
6	Wisła Kraków	26	40:41	37
7	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	26	27:34	36
8	Korona Kielce	26	38:51	35
9	Pogoń Szczecin	26	37:35	33
10	Wisła Płock	26	34:37	32
11	Arka Gdynia	26	32:38	30
12	Ruch Chorzów	26	36:40	29
13	Śląsk Wrocław	26	28:41	29
14	Piast Gliwice	26	30:46	28
15	Cracovia	26	35:37	27
16	Górnik Łęczna	26	25:44	23

Czekają na Bielawiankę!

■ 1 kwietnia podopieczne Janusza Przybyto zainaugurują piłkarskie rozgrywki i nie jest to prima aprilis. Dziewczęta są bardzo zmotywowane do walki o drugą ligę. Na własnym terenie nasze panie dadzą z siebie na pewno sto procent swoich możliwości.



Lubińskie piłkarki nożne czekają niecierpliwie na rundę wiosenną. Na zdjęciu: Katarzyna Bosacka

Na stadionie Górnika Lubin przy alei Komisji Edukacji Narodowej 6, o godzinie 11 lubinianki podejmą lidera rozgrywek III ligi kobiet grupy zachodniej, Bielawiankę Bielawa. Piłkarki Janusza Przybyto są pełne sportowej złości i liczą na solidny rewanż za porażkę w rundzie jesiennej.

– Teraz gramy na własnym terenie – mocno podkreślają zawodniczki.

Jak pokazał okres przygotowawczy, lubinianki są w stanie nawiązać równorzędną walkę z liderkami rozgrywek, zremisować z nimi, a także być o krok od zwycięstwa.

– Liga zbliża się dużymi krokami, więc dziewczyny robią wszystko, aby w run-

dzie wiosennej wypaść jak najlepiej w lidze. Bardzo cieszy powrót po kontuzji naszej kapitan Kasi Bosackiej. Nie możemy się już doczekać wznowienia ligi – podkreśla Łukasz Seweryniak, dyrektor sportowy LUKS Ziemi Lubińskiej Czerniec. **MARIUSZ BABICZ**

Lubińscy siatkarze lepsi



MVP Łukasz Kaczmarek w ataku ze środka pola

■ Lubinianie mają za sobą drugie spotkanie z Łuczniczką Bydgoszcz w rundzie zasadniczej PlusLigi. Również i tym razem ekipa Gheorgh Cretu wiodła prym na parkiecie, zwyciężając ten pojedynek.

Wynik kolejnego seta ponownie otworzył Koumentakis. Lubinianie w tej części spotkania zdecydowanie lepiej spisywali się w polu zagrywki i w elemencie bloku, sukcesywnie dążąc do osiągnięcia pozytywnego rezultatu. Cuprum wygrało 25:21.

Marcus Böhme i Rafael Koumentakis wiodli prym na początku czwartego seta. Ekipa Gheorgh Cretu szybko wyszła na prowadzenie. Siatkarze z lubińskiej drużyny sukcesywnie powiększali prowadzenie, ostatecznie wygrywając 25:19 i cały mecz 3:1. **MARIUSZ BABICZ**

Cuprum Lubin – Łuczniczka Bydgoszcz 3:1 (26:24, 17:25, 25:21, 25:19)

MVP meczu: Łukasz Kaczmarek
Cuprum Lubin: Malinowski, Kaczmarek, Pupart, Michalski, Gorzkiewicz, Bohme, Taht, Gunia, Koumentakis, Grobelny, Hain, Łomacz, Libero Rusek, Kryś.
Łuczniczka Bydgoszcz: Nowakowski, Rohnka, Katić, Jurkiewicz, Yudin, Filipiak, Szczurek, Sierko, Gromadowski, Bobrowski, Sacharewicz, Libero Czunkiewicz

PlusLiga po 28. kolejce

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Sety	Małe punkty
1	ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	28	74	80:21	2444:2050
2	Asseco Resovia Rzeszów	28	66	75:31	2460:2162
3	PGE Skra Bełchatów	28	63	74:32	2417:2198
4	Jastrzębski Węgiel	28	62	75:41	2656:2430
5	Indykpol AZS Olsztyn	28	59	70:39	2496:2312
6	Cuprum Lubin	28	51	62:46	2469:2275
7	Lotos Trefl Gdańsk	28	42	56:58	2541:2531
8	Cerrad Czarni Radom	28	41	55:54	2450:2468
9	GKS Katowice	28	38	51:60	2445:2496
10	ONICO AZS Politechnika Warszawska	28	37	48:57	2364:2438
11	MKS Będzin	28	36	49:62	2410:2464
12	Effector Kielce	28	26	38:68	2223:2451
13	Espadon Szczecin	28	23	35:70	2216:2405
14	BBS Bielsko-Biała	28	21	30:72	2053:2421
15	Łuczniczka Bydgoszcz	28	20	37:73	2290:2509
16	AZS Częstochowa	28	13	27:78	2170:2494

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 pizza GRATIS! na dowóz

RTBS

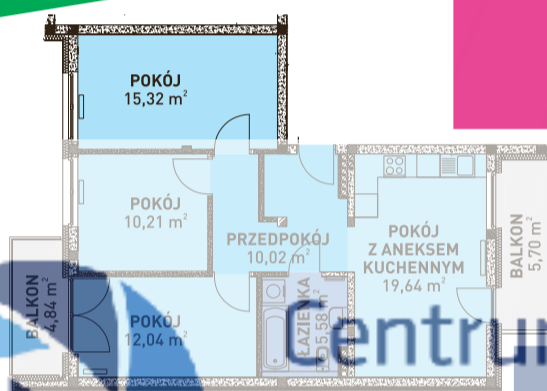
3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
NOWE
MIESZKANIA

Biuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55

więcej informacji na www.rtbs-lubin.pl



4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²

cena mieszkania
dofinansowanie MdM 284 000 zł
- 72 600 zł**

PŁACISZ 211 400 zł

3032 zł/m²

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

TENIS NA HALI
PRZEZ CAŁY
ROK!

REZERWACJA KORTÓW ☎ 783 018 316

WWW.TENIS.LUBIN.PL

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

**BOWLING
KRĘGIELNIA**

NOWE TORY STARE CENY

ORGANIZUJEMY
URODZINY
W KRĘGIELNI!

www.rcslubin.pl/rezerwacja

tel. 76 846 08 35

www.facebook.com/RCSlubin

Poznały rywalki



W Lubinie na stadionie RCS nasza ekipa zmierzy się z zawodniczkami z Poznania i Warszawy

Fot. Mariusz Babicz

» **Lubińskie rugbystki poznały swoich rywali na tumiej Rugby7. W Lubinie na stadionie RCS nasza ekipa zmierzy się z zawodniczkami z Poznania i Warszawy.**

Turniej Mistrzostw Polski Rugby7 Kobiet odbędzie się w Lubinie 1 kwietnia w godzinach 10-17. Nasze panie po oficjalnym losowaniu trafiły do koszyka z Warszawą i Poznaniem.

– Nie ukrywam, że trafiłyśmy na mocno obsadzoną grupę, jednak na tym poziomie rozgrywek jest to nieuniknione. Od początku sezonu, jako beniaminek ligi dążyliśmy do awansu, dzięki czemu 1 kwietnia powalczymy z najlepszymi! Gramy coraz ładniejsze rugby,

robimy ogromny progres. Drużyna się rozrasta i nasze przeciwniczki o tym wiedzą. Jesteśmy ekipą kompletną, stoimy za sobą murem i nie damy podnieść na siebie ręki. Plusem jest to, że po raz pierwszy wystąpimy przed lubińskimi kibicami! Pogoda ma dopisać, więc liczymy do gorącego doping – apeluje Marcelina Falkiewicz z drużyny Miedziowe Rugby Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Liga „A” Grupa I: 1. Black Roses Poznań 2. Legia Warszawa 3. Miedziowe Rugby Lubin

Liga „A” Grupa II: 1. Białe-Zielone Ladies Gdańsk 2. Diablice Ruda Śląska 3. AZS AWF Warszawa

Liga „B” Grupa I: 1. Juwenia Kraków 2. KS Rugby Gietrzwałd 3. Black Roses Poznań II 4. AZS AWF Warszawa 5. Kavalleri

Orliki najlepsze

Orliki SCS Amico Lubin zakończyły sezon halowy na pierwszym miejscu w grupie. Finał rozgrywek przypadł na Legnickie Pole.

W ostatnim etapie halowych zmagani, podopieczni Marcina Dudziaka (rocznik 2007 U-10) zanotowali dwa zwycięstwa i jeden remis, tracąc w całym turnieju tylko jedną bramkę.

– Nasz zespół obronił tytuł z poprzedniego sezonu. Teraz czeka nas kolejne wyzwanie, a dokładnie mam na myśli rozgrywki ligowe na dworze – podkreśla szkoleniowiec grupy Orlik SCS Amico Lubin. Grupa ogłasza nabór w swoje szeregi. Kontakt z trenerem tel. 607 542 162.

Finały Halowe

OZPN Legnica

Wyniki i bramki naszego zespołu

Amico Lubin – KS Polkowice 5:0

Amico Lubin – Mewa Kunice 1:1

Amico Lubin – Konfeks Legnica 2:0

Tabela:

1. Amico Lubin 7 pkt. 8-1 bramki;

2. Mewa Kunice 5 pkt. 3-1 bramki;

3. KS Polkowice 4 pkt. 2-5 bramki;

4. Konfeks Leg. 0 pkt. 0-6 bramki.

Dobry akcent

juniorów

Podopieczni Pawła Szabelskiego w 1/2 finału Mistrzostw Polski pojechali do Gdańska, gdzie w tamtejszej Hali Ośrodku Sportu podjęli rękawicę o finał z Jastrzębskim Węglem, Treflem Gdańsk i Amberem Kalisz. Nasza ekipa zakończyła turniej na trzecim miejscu.

Lubinianie przegrali z Jastrzębskim Węglem i Treflem Gdańsk. W ostatnim meczu pokonali jednak Amber Kalisz 3:1 (20:25, 21:25, 25:23, 21:25)

i jak sami przyznali, zakończyli turniej z uśmiechem.

– Po wcześniejszych porażkach z Jastrzębiem i Gdańskiem, straciliśmy możliwość awansu do dalszego etapu, a te dwa zespoły będą grały dalej. Nie myślimy o porażkach, tylko o tym co nas pozytywnego spotkało w tym kończącym się sezonie.

Odnieśliśmy historyczne zwycięstwo w półfinale mistrzostw Polski. Do tej pory żadna drużyna młodzieżowa z naszego klubu nie wygrała meczu na tym poziomie rozgrywek.

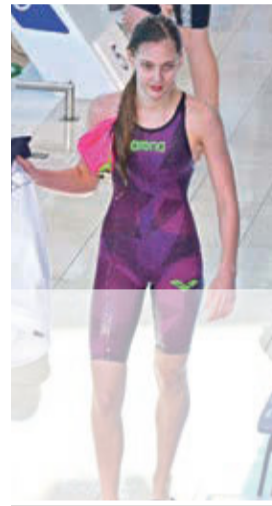
Miejsca 9-12 na wszystkie drużyny juniorskie w tym sezonie to dobry wynik. Powód do radości i satysfakcji, choć każdy z nas miał większe marzenia – czytamy na profilu Facebook Juniorów Cuprum Lubin.

MISZ

Wielki debiut

■ **W Lublinie odbyły się Zimowe Mistrzostwa Polski Juniorów U-14. Z klubu Shark Rudna wzięło w nich udział dwóch podopiecznych trenera Andrzeja Pakuły: Milena Możdżan oraz Kacper Lisik.**

Milena startowała na 100, 200, 400 metrów stylem zmiennym i 100 m stylem motylkowym. Wszystkie konkurencje dały zawodniczkę cztery finały A. Zaś Kacper



Fot. Archiwum zawodniczek

Bardzo dobry występ podczas mistrzostw Polski zanotowała Milena Możdżan

z dobrej strony pokazał się na dystansach 50, 100, 200 m stylem dowolnym, 100 m stylem klasycznym oraz 50 m stylem motylkowym.

– To był pierwszy występ Mileny na mistrzostwach Polski w naszych barwach klubowych. Przygotowując ją byłem pewny, iż zrobi dużo życiówek, ale to z jakiej strony się pokazała przeszło moje najśmielsze oczekiwania – mówi Andrzej Pakuła, szkoleniowiec pływaków. – Milena osiągnęła bardzo dobre wyniki, zajmując tym samym piąte miejsce na dystansie stu metrów stylem zmiennym (1:07.24), dziewiąte miejsce na dystansie stu metrów stylem motylkowym (1:06.49), dziesiąte miejsce na dystansie czterystu metrów stylem zmiennym (5:21.47). Mam nadzieję, że wyniki, które osiągnęli zawodnicy w pierwszych mistrzostwach, zmotywują Milenę i Kacpra do jeszcze lepszej pracy. Dlatego jestem pewien, że Letnie Mistrzostwa Polski w Olsztynie będą należały do nich. Milenie i Kacprowi gratuluję nowych rekordów życiowych – podsumowuje.

MARIUSZ BABICZ

Polsko-brazylijski debel

■ **Za nami turniej ATP Indian Wells. Duet Łukasz Kubot i Marcelo Melo po super tie breaku przegrał finał gry podwójnej.**

Łukasz Kubot i Marcelo Melo przegrali finał debela rozgrywanego na kortach twardych turnieju ATP World Tour Masters 1000 w Indian Wells. W meczu o tytuł polsko-brazylijska para po super tie breaku uległa Ravenowi Klaasnowi i Rajeevowi Ramowi.

Za dotarcie do finału BNP Paribas Open Kubot i Melo zainkasują 600

BNP Paribas Open, Indian Wells (USA)

ATP World Tour Masters 1000, kort twardy (Plexipave), pula nagród 6,993 mln dolarów

finał gry podwójnej:
Raven Klaasen (RPA, 6) / Rajeev Ram (USA, 6) - Łukasz Kubot (Polska, 8) / Marcelo Melo (Brazylia, 8) 6:7(1), 6:4, 10-8

punktów do rankingu ATP oraz 187,9 tys. dolarów do podziału. Klaasen i Ram opuszczają Indian Wells bogatsi o 1000 oczek i ponad 385 tys. dolarów.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Paweł Andrzejewicz

Duet Kubot – Melo doszedł aż do wielkiego finału ATP Indian Wells

UWAGA!

OD 1 LIPCA JESTEŚMY RÓWNIEŻ DOSTĘPNI NA MULTIPLESIE LOKALNYM L7 DLA ODBIORCÓW NAZIEMNEJ ŚLĄSKIEJ TELEWIZJI CYFROWEJ.

OD TERAZ TELE 5 JEST TAKŻE W TWOIM ZASIĘGU!

WŁĄCZ KANAŁ 43

OGLĄDAJ WYJĄTKOWE FILMY I SERIALE.

TELE 5 - ROZRYWKA I EMOCJE BEZ GADANIA!

www.tele5.pl facebook.com/tele5

Strzelecki popis

■ W trzecim i ostatnim meczu turnieju w Gdańsku szczypiornistki reprezentacji Polski wygrały ze Słowacją 29:25. Aż siedem bramek w spotkaniu zdobyła skrzydłowa Metraco Zagłębia Lubin Kinga Grzyb.

Podopieczne Leszka Krowickiego przez cały mecz kontrolowały przebieg wydarzeń, utrzymując bezpieczną przewagę nad rywalkami. Biało-czerwone zakończyły rywalizację na drugim miejscu. Z kompletem zwycięstw na koncie w imprezie triumfowały Białorusinki.

ŁUKASZ LEMANIK



Aż siedem bramek w spotkaniu zdobyła skrzydłowa Metraco Zagłębia Lubin Kinga Grzyb

Polska – Słowacja 29:25 (17:11)

Polska: Gawlik, Kordowiecka – Grzyb 7, Lisewska 5, Achruk 4, Michałow 4, Drabik 4, Sądej 3, Balsam 1, Nocuń 1, Gęga, Roszak, Kozłowska, Górna.
Słowacja: Gubikova, Medvedova, Pojezdalova – Skolkova 8, Szarkova 6, Rechtorisova 3, Pastorkova 2, Habankova 2, Mikulcik 2, Kucerova 1, Kostelna 1, Demajova, Rajnohova, Veselkova.

Z orzełkiem na piersi

Wielkimi krokami zbliżają się mistrzostwa świata kadetów i juniorów. Biało-czerwonych będzie reprezentować szpadzista UKS MDK Olimp Lubin.

Mistrzostwa świata w Płowdiw odbędą się od 1 do 4 kwietnia. W ekipie kadetów znalazł swoje miejsce podopieczny Olega Bugajenko, Piotr Kołpa. Szkoleniowcem biało-czerwonych kadetów jest Artur Fajkis. Jeśli chodzi o mistrzostwa świata juniorów to zostaną rozegrane od 5 do 10 kwietnia.

MARIUSZ BABICZ



Piotr Kołpa jest regularnie powoływany do kadry Polski

Gracz lutego

■ Arkadiusz Moryto przed meczem z Orlen Wisłą Płock otrzymał nagrodę za tytuł Gracza Miesiąca. Głosemi internautów skrzydłowy Zagłębia Lubin zwyciężył w lutym.

Arkadiusz Moryto dostał nominację od ekspertów z Kocham Ręczną: „Znakomita skuteczność podczas dwóch ostatnich serii (25 bramek), świetnie wykonuje rzuty kar-

ne, cieszy forma i ciągły progres w kontekście występów w reprezentacji Polski, bezapelacyjnie najlepszy zawodnik Zagłębia. Najpierw wyrównał rekord ligi, żeby w następnym



Skrzydłowy Zagłębia Lubin zwyciężył głosami internautów

spotkaniu poprawić go o jedną bramkę”.

Przed meczem nagrodę dla najlepszego zawodnika lutego wręczył Romuald Kujawa, wybrany niedawno na piłkarza 70-lecia Zagłębia Lubin, laureat Złotego Buta dla najlepszego piłkarza Ekstraklasy.

ŁUKASZ LEMANIK

Wicemistrzowie wygrali



Wicemistrzowie Polski wygrali różnicą dziesięciu trafień. Na zdjęciu Przemysław Mrozowicz

» Mecz z Orlen Wisłą Płock miał inny przebieg niż pucharowe spotkanie. Tym razem aktualni wicemistrzowie Polski okazali się dużo lepsi od miedzioch i wygrali różnicą jedenastu bramek.

Pierwsza bramka w meczu padła z rzutu karnego, a zdobył ją Sime Ivić. Na 2:0 podwyższył Maciej Gębala. W czwartej minucie lubinianie cieszyli się z pierwszej swojej bramki, jej autorem był Nikola Džono, który trafił z drugiej linii. Dwie

minuty później na tablicy wyników było 1:4. Później miedziochom złapali kontakt, głównie za sprawą dobrze broniącego Patryka Małeckiego. Po drugiej stronie jeszcze lepiej spisujący się Rodrigo Corrales i naciarze znów odskoczyli na kilka bramek. Po kwadrans-

ie mieliśmy wynik 5:10. Wicemistrzowie Polski grali skuteczniej, a w bramce kolejne piłki odbijał Corrales. Taki stan rzeczy utrzymywał się do końca pierwszej połowy, którą płocczanie wygrali różnicą pięciu trafień.

Po zmianie stron wejście smoka miał Jan Czu-

wara, który w czterdziestu sekund zdobył dwie bramki i zmniejszył straty do trzech trafień. W kolejnych minutach uwidoczniła się znów przewaga naciarczy, którzy nawet grając w podwójnym osłabieniu rzucili bramkę miedziochom. Niespełna dziesięć minut po zmianie stron

na tablicy wyników mieliśmy 14:21. Pod koniec meczu przewaga przyjezdnych jeszcze wzrosła i na pięć minut przed końcówką syreną aktualni wicemistrzowie Polski prowadzili już dziesięcioma bramkami 32:22, a ostatecznie wygrali 36:26.

ŁUKASZ LEMANIK

MKS Zagłębie Lubin – Orlen Wisła Płock 26:36 (11:16)

MVP meczu: Rodrigo Corrales (Wisła)

Zagłębie: Małecky, Skrzyniarz – Stankiewicz 5, Bondzior 1, Przysiek 3, Kuźdeba 1, Pawlaczyk 1, Szymyślak 5, Czuwara 3, Wolski, Bartczak 1, Moryto 2, Džono 4.

Orlen Wisła: Wichary, Morawski, Corrales – Daszek, Duarte 2, Racotea 4, Wiśniewski 3, Ghionea 9, Rocha, Piechowski 2, Gębala 1, Tarabochia 2, Pusca 2, Mihić 3, De Toledo, Żytnikow 2, Ivić 6.

PGNiG Superliga Mężczyzn (Tabela Zbiorcza Sezon 2016-2017)

Lp.	Zespół	Grupa Po/Gr	M	Z	P	Bramki zd/st	Punkty zdobyte	Punkty bonusowe
1.	Vive Tauron Kielce	GR	24	24	0	785:584	60	(12)
2.	ORLEN Wisła Płock	PO	23	21	2	771:540	53	(11)
3.	Azoty-Puławy	PO	23	19	4	709:603	48	(9)
4.	MMTS Kwidzyn	GR	24	17	7	661:627	43	(8)
5.	NMC Górnik Zabrze	PO	23	13	10	670:636	32	(6)
6.	Gwardia Opole	PO	23	13	10	614:640	32	(6)
7.	Wybrzeże Gdańsk	GR	23	11	12	598:634	27	(5)
8.	KS SPR Chrobry Głogów	GR	23	11	12	615:663	27	(5)
9.	Sandra Spa Pogoń Szczecin	GR	23	8	15	593:679	20	(4)
10.	KPR RC Legionowo	GR	23	7	16	584:633	18	(4)
11.	SPR Stal Mielec	PO	23	7	16	550:648	16	(2)
12.	Piotrków Trybunalski	PO	23	4	19	585:676	11	(2)
13.	MKS Zagłębie Lubin	PO	23	4	19	596:660	10	(2)
14.	Meble Wójcik Elbląg	GR	23	3	20	493:601	7	(1)

reklama

V Turniej Mistrzostw Polski w Rugby 7 Kobiet
1 KWIECIEŃ 2017*
Stadion RCS
Start o godzinie 10.00

Lubin Rugby 7's
V Turniej Mistrzostw Polski w Rugby 7 Kobiet
1 KWIECIEŃ 2017

MIEDZIOWE RUGBY
LUBIN

na żywo
i regionalna.pl

1 kwietnia 2017 od godz. 10.00